Zdrowe życie szansą dla Warmii i Mazur — o tym rozmawiali przedstawiciele samorządów, nauki oraz biznesu na konferencji w Lidzbarku Warmińskim, której organizatorem była Grupa WM we współpracy z partnerami. \6-9

PONIEDZIAŁEK |06|09|2021|

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

135 LAT

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 4 115 NR 201 (20 619)

BIZNES WARMII i MAZUR

str. 11-14

Fot. Karol Grosz

Jak się skończy bitwa pod Grunwaldem? \3

MILIARDY EURO ZAWISŁY NA WŁOSKU \2

PIELGRZYMOWALI DO GIETRZWAŁDU \4

FINAŁ KONKURSU STERNIK \5

RZĄD SZYKUJE KARY ZA PRĘDKOŚĆ \11

WYNIK O WIELE LEPSZY NIŻ GRA \23

OLIMPIA SIĘ SPISAŁA, STOMIL TEŻ \22

ISSN 0137-9127

eprasa.pl 3a53d7bc8b

MILIARDY EURO ZAWISŁY NA WŁOSKU

Niepewny jest los miliardów euro, które Polska miała dostać z Brukseli na odbudowę gospodarki po pandemii. Komisja Europejska zwleka z wypłatą pieniędzy z Funduszu Odbudowy. W podobnej sytuacji co Polska znalazły się też Węgry.

Wydawało się, że nic nie może już stanąć na drodze do wielkich pieniędzy, które Polska, jak inne kraje unijne, miała dostać z Funduszu Odbudowy. Z puli 750 mld euro nasz kraj ma otrzymać w sumie 23 mld euro dotacji unijnych i 34 mld euro tanich kredytów. Pieniądze miały pomóc w odbudowie naszej gospodarki po pandemii. Warunkiem uruchomienia pierwszych transz tych funduszy jest akceptacja przez Komisję Europejską naszego Krajowego Planu Odbudowy, który polski rząd, jak zresztą inne kraje wspólnoty, przedstawił Brukseli.

KE zatwierdziła już takie plany dla 18 krajów i pieniądze już do nich płyną. Jednak nie do Polski, bo KE zwleka z akceptacją Krajowego Planu Odbudowy dla Polski. A powód tego jasno wyłożył w miniony czwartek Paolo Gentiloni, komisarz UE ds. gospodarczych.

— Kwestionowanie prymatu prawa unijnego nad krajowym blokuje wypłatę 57 mld euro z funduszu odbudowy — poinformował Paolo Gentiloni, komisarz UE ds. gospodarki.

Co konkretnie miał na myśli unijny urzędnik? Otóż idzie tu o podważenie przez Trybunał Konstytucyjny środków tymczasowych Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, nakazujących zamrożenie Izby Dyscyplinarnej. Wprawdzie Izba Dyscyplinarna została częściowo zamrożona, ale Polska nadal nie w pełni podporządkowała się postanowieniom TSUE. Chodzi też o wniosek premiera do TK, w którym kwestionuje zasadę nadrzędności unijnego prawa nad krajowym. TK ma się w tej sprawie wypowiedzieć 22 września. Do tego czasu raczej nie należy się spodziewać jakiegoś przyspieszenia w sprawie miliardów euro dla Polski.

Jednak po wypowiedzi unijnego komisarza zawrzało, bo po raz pierwszy padły konkretne zarzuty wobec Polski, do tej pory Bruksela mówiła o konieczności przestrzegania praworządności, ale ogólnie, nie wskazywała konkretnych działań, które te zasady naruszają. „Nikt nie będzie nas pouczał, czym jest demokracja i praworządność, gdyż Polska ma bardzo długą i szlachetną historię walki z wszelkiego rodzaju totalitaryzmami i despotami ”— odniósł się na Facebooku premier Mateusz Morawiecki do tych złych dla Polski wieści z Brukseli.

Polska nie jest jedynym krajem, któremu KE wstrzymuje duże granty i tanie pożyczki na odbudowę gospodarki po pandemii. Jak do tej pory nie zaakceptowała też węgierskiego planu odbudowy. Węgrzy mają dostać z Funduszu Odbudowy ok. 7,2 mld euro, ale w formie dotacji.

Co się stanie, jeśli KE dalej będzie wstrzymywać wypłatę Polsce unijnych pieniędzy? Rządem to nie zatrzęsie, ale grozi fiaskiem wielkiego planu modernizacji kraju, który zapowiedziało PiS. A podstawą tych zmian były środki z Funduszu Odbudowy, których nagle może nie być.

Czy rzeczywiście możemy nie dostać tych pieniędzy, czy to jest tylko cyniczna gra, która od dawna toczy się na linii Warszawa -Bruksela? O opinie w tej sprawie poprosiliśmy parlamentarzystów z Warmii i Mazur.

Bogusława Orzechowska
senator PiS

— Opozycja robi wszystko, żeby te pieniądze do Polski nie trafiły. UE patrzy na różne rzeczy i jeżeli nie ma podstaw prawnych, to pieniądze nie zostaną zablokowane. Choć pewnie w tej sytuacji będzie jakiś poślizg, ale jeśli nawet, to możemy być spokojni o naszą gospodarkę, bo ta sobie poradzi. Mamy do czynienia z odwiecznym grillowaniem Polski i Węgier, od samego początku, kiedy zaczęliśmy mieć swoje zadanie. Dopóki polski rząd „przyklepywał ” wszystkie decyzje i godził się na to, że polska gospodarka powoli będzie przejmowana przez gospodarkę niemiecką czy innych państw zachodnich, to wszystko było w przodku. Jak to się zmieniło, to nagle przestaliśmy się podobać.

Janusz Cichoń
poseł KO

— Słyszymy wypowiedzi europejskich polityków, komisarzy, którzy wskazują na brak instytucji gwarantujących praworządność w Polsce, co powoduje wstrzymanie przepływu środków z Funduszu Odbudowy. I przyznam, że zaczynam coraz poważniej obawiać się o te pieniądze, bo wcześniej te obawy raczej były związane ze sposobem wydania tych środków. Teraz mamy inne podejście. Są formalne zastrzeżenia i pewnie UE będzie chciała wywrzeć większą presję niż to na początku mogło się wydawać. Chodzi tu o zasady, o fundamenty UE. Jeśli Polska tych zasad się nie trzyma, buduje system daleki od demokratycznego państwa prawa, to te reakcje są takie, jak widzimy. Przyznam, że nie spodziewałem się, że będą takie. Nie bardzo rozumiem, po co PiS ta wojna z UE. Chyba że to ma służyć konsolidowaniu własnego elektoratu.

Marcin Kulasek
poseł Lewicy

— W grudniu 2020 roku rząd PiS zgodził się na kierunkową zasadę: pieniądze za praworządność. Polska będzie otrzymywać miliardy z Unii Europejskiej, ale pod warunkiem respektowania minimum wspólnych zasad: rządów prawa i praw człowieka. Jak widać, PiS ma z tym problem. W efekcie Polki i Polacy czekają na pieniądze z Unii dłużej od większości Europejczyków. Pieniądze jednak nie przepadną. Liczę, że rząd premiera Morawieckiego pójdzie po rozum do głowy i zgodzi się na przestrzeganie zasad rządów prawa i praw człowieka. Tutaj potrzeba minimum odwagi, aby przeciwstawić się antyeuropejskiemu ministrowi Ziobrze. Co jeśli tej odwagi Morawieckiemu zabraknie? Pieniądze poczekają na nowy, demokratyczny rząd, który zostanie powołany w wyniku wyborów. Trudno sobie wyobrazić, aby ekipa PiS utrzymała się po czymś takim u władzy.

Urszula Pasławska
posłanka PSL

— Na razie pieniądze zostały wstrzymane. PiS, ratyfikując unijną umowę, zgodziło się na przestrzeganie zasad praworządności, które znalazły się w dokumencie. Ponadto płynęły sygnały ostrzegawcze, takim był brak w lipcu decyzji w sprawie akceptacji naszego KPO. Dziwię się PiS, bo ich cała strategia rozwoju, inwestycje, oparte są na KPO. Jest to podcinanie gałęzi, na której się siedzi. Przyszłość PiS, ale też Polski w dużej mierze zależy od tych środków. Dlatego PiS powinno dostosować się do reguł panujących w UE, skoro ratyfikowało umowę o planie odbudowy.

ANDRZEJ MIELNICKI

DZYNDZAŁKI Z DURĄGA NAJLEPSZE W BITWIE REGIONÓW!

Już sama nazwa nieźle brzmi: dzyndzałki z wędzoną sielawą i kaszą w świętojańskim wianku z sezonowych jadalnych ziół w dwóch sosach. Potrawa przygotowana przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Durągu (gmina Ostróda) wygrała Bitwę Regionów.

Ten ogólnopolski konkurs zakończył się w sobotę, 4 września, finałem w Częstochowie. Wcześniej KGW w Durągu zwyciężyło w eliminacjach wojewódzkich, a teraz panie reprezentowały województwo warmińsko-mazurskie wśród 16 regionów z całej Polski.

Fot. Archiwum KGW Durąg

Dzyndzałki z Durąga zostały wysoko ocenione przez jurorzy, podobnie, jak prezentację filmową, co było elementem konkursu. Za pierwsze miejsce Durąg zainkasował czek na 5 tysięcy złotych.

Dzyndzałki to regionalna nazwa potrawy przypominającej pierogi.

red.

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska wydawca@gazetaolsztynska.pl
Dawid Zmuda
Piotr Sucharzewski sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl 89 539 74 83

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Dawid Zmuda
Bartosz Orliński

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 3a53d7bc8b

CZY WÓJT NADAL BĘDZIE WÓJTEM?

Wczoraj odbyło się referendum w sprawie odwołania wójta gm. Grunwald. Mieszkańcy mogli zadecydować, czy chcą, żeby Adam Szczepkowski dalej był ich wójtem. Wybory nie odbyły się bez problemów.

Przypomnijmy: wójt Adam Szczepkowski w kwietniu wysłał do premiera Mateusza Morawieckiego i najważniejszych decydentów w państwie donos, w którym padają homofobiczne i obraźliwe stwierdzenia. Wójt kwestionował kompetencje radnych, odnosił się do ich spraw rodzinnych, wypominał przewodniczącej Rady Gminy choroby, a poprzedniemu wójtowi zarzucał układy z prokuraturą i policją.

Mieszkańcy powiedzieli „dość" i postanowili zorganizować referendum, na którym zadecydują, czy dalej chcą być reprezentowani przez Adama Szczepkowskiego. Gmina, dotychczas kojarzona z historycznym zwycięstwem wojsk polsko-litewskich, stała się polem bitwy polsko-polskiej. Z jednej przeciwnicy wójta Szczepkowskiego wywieszali banery zachęcające do pójścia na referendum, prowadzili kampanię informacyjną i wydawali własne pismo „Boleści Grunwaldu", w którym opisywali sytuację ekonomiczno-polityczną gminy, oraz wytykali błędy obecnego wójta, a z drugiej zwolennicy Adama Szczepkowskiego zawieszali plakaty zniechęcające do udziału w głosowaniu, a sam wójt pozywał działaczy referendalnych w trybie wyborczym na kilka dni przed głosowaniem.

SKOMPLIKOWANĄ SYTUACJĘ W GMINIE PODGRZAŁO WYSTĄPIENIE SKRAJNIE PRAWICOWEJ ORGANIZACJI „KAMRACI RODACY", KTÓRA GŁOSZĄC HOMOFOBICZNE, NACJONALISTYCZNE I ANTYSEMICKIE HASŁA OTWARCIE POPARŁA WÓJTA ADAMA SZCZEPKOWSKIEGO.

Fot. Karol Grosz

W zeszłą sobotę w Grunwaldzie — przypomnijmy — odbyło się zebranie zwolenników skrajnie prawicowych teorii głoszonych przez Wojciecha Olszańskiego. Przywódca grupy jest panslawistycznym celebrytą internetowym, który ze swoimi teoriami spiskowymi i nacjonalistycznymi hasłami dociera do swoich odbiorców.

Poparcie dla wójta gminy Grunwald demonstruje w internecie. — Dlaczego go popieramy? To jest wójt gminy Grunwald — pan Adam Szczepkowski. Wójt, który toczy wojny z Radą Gminy i któremu grozi referendum. 5 września ma się odbyć referendum w sprawie (jego) odwołania. Jeśli go odwołacie to wystawiacie się na straszny los. Zrobicie z Grunwaldu naprawdę pole bitwy — mówił podczas transmisji live przed wyborami. — Patologia homoseksualna chce przejąć gminę Grunwald. Taka jest zimna prawda, oni się zmówili na podłożu patologicznym — mówił Olszański.

Podczas audycji padły homofobiczne hasła. Prowadzący w wulgarny sposób obrażali lokalne działaczki, które są zaangażowane w działalność referendalną. — Chcecie uchodzić za gminę sześciokolorową, promującą pederację i zboczenia? — dodawał Marcin Osadowski.

— Zaraz na Grunwaldzie wystawią czwarty maszt i wywieszą sześciokolorową flagę. I wtedy Grunwald będzie polem bitwy, bo wtedy przyjedziemy my, z całej Polski (...) — mówił Wojciech Olszański.

— I z wami, adresy swoje podaliście — dodał Marcin Osadowski.

Mieszkańcy gminy byli przerażeni. Nacjonalistyczna grupa publicznie pokazywała facebookowe profile zaangażowanych w działalność referendalną mieszkańców, przy tym obrażając i grożąc im. Referendum odbyło się jednak w dość spokojnej atmosferze, mieszkańcy mogli głosować w czterech wyznaczonych lokalach w największych miejscowościach gminy: szkołach podstawowych w Stębarku, Frygnowie i Szczepankowie oraz w Gminnym Domu Kultury w Gierzwałdzie.

Z RELACJI MIESZKAŃCÓW OBECNYCH NA GŁOSOWANIU WYNIKAŁO, ŻE DOSZŁO DO ZŁAMANIA PRAWA REFERENDALNEGO. ZWOLENNICY WÓJTA SZCZEPKOWSKIEGO OKOŁO POŁUDNIA PODALI OBECNĄ FREKWENCJĘ WYBORCZĄ, CO MOGŁO WPŁYNĄĆ NA WYNIK WYBORÓW.

Żeby referendum było skuteczne, musi wziąć w nim udział 1400 uprawnionych do głosowania osób. Zwykła większość zadecyduje, czy wójt zostanie na stanowisku.

ŻEBY REFERENDUM BYŁO SKUTECZNE, MUSI WZIĄĆ W NIM UDZIAŁ **1400** OSÓB UPRAWNIONYCH DO GŁOSOWANIA

Z relacji reportera „Gazety Olsztyńskiej" obecnego na miejscu, wynikało, że wokół lokali wyborczych panował duży ruch, a mieszkańcy chętnie chodzili oddawać swoje głosy. Głosowanie nie zostało zakłócone przez nacjonalistyczne grupy popierające wójta. Każdy mógł oddać swój głos w bezpiecznych warunkach. Z naszych obserwacji wynika, że wczoraj policjanci regularnie patrolowali cztery miejscowości na terenie gminy, gdzie znajdowały się lokale wyborcze.

O wyniku głosowania poinformujemy na łamach Gazety. Obecnie czekamy na przeliczenie głosów przez delegaturę Krajowego Biura Wyborczego w Elblągu.

KAROL GROSZ

CARITAS APELUJE: POMÓŻMY IMIGRANTOM Z OŚRODKA W KĘTRZYNIE!

Caritas Archidiecezji Warmińskiej rozpoczyna zbiórkę darów rzeczowych, które zostaną przekazane do Strzeżonego Ośrodka dla Cudzoziemców w Kętrzynie. Caritas prosi o przekazywanie książek napisanych przede wszystkim w języku angielskim, hiszpańskim, francuskim, arabskim i językach irańskich), artykułów plastycznych i zabawek dla dzieci (poza zabawkami pluszowymi), kawy, herbaty, słodyczy oraz bielizny i ciepłej odzieży damskiej, męskiej i dziecięcej.

— Prosimy, żeby przynoszone do nas artykuły spożywcze miały długi termin przydatności do spożycia, a bielizna i odzież dla dorosłych były nowe. Rzeczy dla dzieci mogą być zarówno nowe, jak i używane, o ile są czyste i w dobrym stanie. Tylko takie rzeczy będziemy mogli przekazać do ośrodka, bo obowiązują nas obostrzenia sanitarne. Książki mogą być oczywiście używane, ale bardzo prosimy, by nie były to podręczniki do nauki języków obcych — mówi koordynator zbiórki Joanna Mackiewicz.

— Chcemy zapewnić możliwość odpoczynku mieszkańcom ośrodka w Kętrzynie. Książki, artykuły plastyczne, zabawki, kawa, herbata nie są artykułami pierwszej potrzeby i ich zakup trudno zmieścić w budżecie ośrodka. Jednocześnie są to artykuły bardzo cenne dla osób, które całe dnie spędzają w ośrodku. Mam nadzieję, że dzięki tej akcji uda się oderwać ich trochę od codzienności — dodaje ks. Paweł Zięba, dyrektor Caritas Archidiecezji Warmińskiej.

Dary rzeczowe można dostarczać do siedziby Caritas przy ul. Grunwaldzkiej 45 w Olsztynie od poniedziałku do piątku 8-16, w soboty 8-12.

To część ogólnopolskiej akcji pomocy imigrantom prowadzonej przez Caritas Polska.

źródło: Caritas

eprasa.pl 3a53d7bc8b

PIELGRZYMKA POŁĄCZONA Z DOŻYNKAMI

Na błoniach gietrzwałdzkich odbyły się wczoraj uroczystości 144. rocznicy objawień Najświętszej Maryi Panny połączone z 55. dożynkami archidiecezjalnymi. Miały przygotować wiernych do beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia, która odbędzie się za tydzień.

Fot. Jerzy Derewecki

Witając pątników, metropolita warmiński, abp. Józef Górzyński podkreślił, że sanktuarium maryjne w Gietrzwałdzie wiele zawdzięcza Prymasowi Tysiąclecia — kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu. To on, razem z kardynałem Karolem Wojtyłą, koronował obraz Matki Bożej Gietrzwałdzkiej w 1967 roku.

Wśród pielgrzymów z Olsztyna i Ostródy, których wielu przybyło do Gietrzwałdu pieszo, nie brakowało pątników z dalszych stron. Grupa z Kętrzyna szła trzy dni, a z Mikoszewa cztery. — Od środy przeszliśmy 120 kilometrów. Jest nas razem 35 osób — mówił Szczepan Murawski. — Przyszliśmy do Maryi z potrzeby duchowej, a czy jest ona w Częstochowie, czy w Gietrzwałdzie, to jedno i to samo. Czas, który wspólnie spędziliśmy można porównać do rekolekcji. W ciągu czterech dni wiele modliliśmy się i, jak to bywa na pielgrzymkach, nie zabrakło wspólnego śpiewu.

Żuławska pielgrzymka piesza od ujścia Wisły do Gietrzwałdu odbyła się już po raz siódmy. — Widać w ludziach głód pielgrzymowania — podkreślał Szczepan Murawski. — W naszej grupie są osoby z Mikoszewa, Makowa Mazowieckiego, Iławy, Łowicza, Elbląga oraz Stegny.

Homilię podczas uroczystej niedzielnej mszy, która była sprawowana na błoniach gietrzwałdzkich, wygłosił ordynariusz diecezji tarnowskiej, biskup Andrzej Jeż:

— Kiedy pielgrzymi z południa Polski wyruszają ku Sanktuarium Matki Bożej w Gietrzwałdzie, to zastanawiają się nieraz, dlaczego Maryja wybrała właśnie to miejsce, by się ukazać w Polsce? — zadał pytanie biskup, po czym odpowiedział: — Czyż nie dlatego, bo tutejsza ludność w czasach zaborów potrafiła stawiać najtwardszy opór próbom wykorzeniania wiary i polskości? Zadziwia nas to, jak bardzo Matka Boża potrafi utożsamić się z danym narodem i wchodzić w jego losy. W czasie objawień nawet jej wygląd zewnętrzny staje się tego wyrazem. Kiedy zjawiła się w Kibeho, w Rwandzie, miała wygląd kobiety o śniadej cerze i pięknych, wyrazistych afrykańskich oczach. W Guadalupe Maryja ubrana była w charakterystyczny strój: różową tunikę i błękitny płaszcz, była opasana czarną wstęgą, oznaczającą w kulturze Azteków stan brzemienny. Do wizjonera Juana Diego zwróciła się ojczystym języku jego plemienia. Zaś u nas w Polsce, tutaj w Gietrzwałdzie, przemówiła w języku, w którym tutejsze matki mówią do swoich dzieci — po polsku. Matka Boża na każdy sposób daje odczuć ludziom różnych ras i narodów, iż rzeczywiście jest ich matką, tzn. osobą najbliższą, której naprawdę zależy na losie jej dzieci.

Biskup mówił również o kondycji moralnej społeczeństwa: — Żyjemy w społeczeństwie ludzi coraz lepiej wykształconych, którzy jednocześnie dopuszczają się wielu nieetycznych zachowań – dotyczy to także nas chrześcijan — podkreślał. — Wiemy, jak sprawić, żeby ludzie szybciej przyswajali sobie wiedzę, ale zapominamy o wysiłku, jaki trzeba włożyć w formację moralną człowieka, we właściwe ukształtowanie sumienia. Bez tego wewnętrznego tętna nasze życie i praca zostałyby sprowadzone do swoistej „optymalizacji procesów" i wydajności produkcji, ale nie byłyby drogą do pełni człowieczeństwa.

Kontynuując, poszukiwał recepty, którą miałaby być odnowa duchowa, odnowa obrazu, na jaki zostaliśmy stworzeni przez Boga.

— Za każdym razem, kiedy na świecie rodzi się dziecko, następuje odnowienie obrazu człowieka, ale tylko z cielesnego punktu widzenia — mówił. — Natomiast koniec degeneracji ludzkości może nastąpić tylko dzięki ustawicznemu odrodzeniu duchowemu, co dokonuje się mocą głębokiego życia sakramentalnego, mocą słowa Bożego, mocą Bożej łaski, która pokonuje w nas grzech i wszelkie jego skutki.

W swojej homilii biskup nawiązał również do kardynała Stefana Wyszyńskiego, którego beatyfikacja odbędzie się już 12 września w Warszawie:

— Sługa Boży, kardynał Wyszyński, z głębokim pasterskim zatroskaniem o nasz naród, zwłaszcza o młode pokolenie Polaków, mówił: „Pragnę, abyście byli pełnymi ludźmi. Wymaga to od Was, abyście postawili sobie twarde wymagania. Nie chciejcie tanich prawd, nie chciejcie łatwych, powierzchownych prawd, nie chciejcie broszurowych prawd. Chciejcie prawdy czystej". Żeby uzdrawiać współczesny świat, my chrześcijanie musimy żyć prawdą, którą objawił nam Chrystus. Musimy ustawicznie pracować nad sobą, abyśmy byli spójni w świetle tej prawdy. A to jest praca stokroć trudniejsza i cięższa niż najmozolniejszy wysiłek fizyczny. Ideałem chrześcijaństwa było zawsze tworzyć jak najwięcej mocarzy życia wewnętrznego, bo tylko dzięki nim może odrodzić się życie religijne narodu.

Ze względu na beatyfikację kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz matki Elżbiety Róży Czackiej, która swoje życie poświeciła osobom niewidomym m.in. w Laskach, tegoroczne uroczystości w Gietrzwałdzie odbyły się tydzień wcześniej. W ich czasie, podczas 55. dożynek archidiecezjalnych rolnicy dziękowali za tegoroczne plony. Z pięknymi dożynkowymi wieńcami przybyły m.in. delegacje z Piecek oraz Rozóg. Zostało poświęcone również ziarno pod zasiew.

WOJCIECH KOSIEWICZ
w.kosiewicz@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl 3a53d7bc8b

KONKURS STERNIK. CAŁA NAPRZÓD!

Na gali w Starych Jabłonkach w piątek 3 września został rozstrzygnięty konkurs „Sternik. Cała naprzód!". Konkurs został zorganizowany przez Region Warmińsko-Mazurskiego BGK z partnerami. Uczestnicy mieli pokazać, jak radzili sobie w pandemii.

Grupa WM była partnerem konkursu „Sternik". Konkurs miał docenić przedsiębiorców, którzy pokonali trudności związane z pandemią. Wśród nagród były m.in. kampania w mediach, statuetki, studia podyplomowe, sesje coachingowe, monety kolekcjonerskie, kurs storytellingu, strategia biznesowa przygotowana przez BGK i UWM.

Fot. Zbigniew Woźniak (6)

Kapituła konkursu z Włodzimierzem Koconem, wiceprezesem zarządu BGK

KAPITUŁA KONKURSU

Artur Chojecki, wojewoda warmińsko-mazurski
Gustaw Marek Brzezin, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego
Anna Bułło, dyrektor Regionu Warmińsko-Mazurskiego BGK
Kamil Iwankiewicz, dyrektor Oddziału Okręgowego Narodowego Banku Polskiego w Olsztynie
Marek Karólewski, prezes Warmińsko-Mazurskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A.
Grzegorz Kłoczko, wiceprezes zarządu Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej
Prof. UWM dr hab. Jerzy Przyborowski, rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
Marcin Burza, prezes Warmińsko-Mazurskiego Klubu Biznesu
Marek Jarmołowicz, prezes TV Kopernik
Jarosław Tokarczyk, prezes zarządu Grupy WM Sp. z o.o.

LAUREACI

KATEGORIA: duże przedsiębiorstwa
Indykpol S.A.
Szynaka Meble Sp. z o.o.

KATEGORIA: średnie przedsiębiorstwa
Dramiński S.A.
Północna Grupa Narzędziowa Sp. z o.o.

KATEGORIA: mikro i małe przedsiębiorstwa
GN-KNIT Building Division Sp. z o.o.
Sowul & Sowul Sp. z o.o.

KATEGORIA: administracja państwowa
Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Olsztynie
Komenda Wojewódzka PSP w Olsztynie

KATEGORIA: JST
Gmina wiejska Kurzętnik
Gmina miejska Kętrzyn

KATEGORIA: szpitale
Szpital w Ostródzie S.A.
Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy w Olsztynie

KATEGORIA: NGO
Bank Żywności w Olsztynie
Fundacja Projekt ARCHE

NAGRODA SPECJALNA BGK
Europrofil Sp. z o.o.
Restauracja Cudne Manowce

Przedstawiciele nagrodzonych szpitali

PROJEKTY ZACHWYCIŁY KAPITUŁĘ

Anna Bułło, dyrektor Regionu Warmińsko-Mazurskiego BGK

— Jaki był cel konkursu?

— Konkurs był skierowany do przedstawicieli firm, szpitali, jednostek administracji i NGO z województwa warmińsko-mazurskiego. Firmy i organizacje mogły pokazać, czy dobrze radzą sobie w czasie pandemii COVID-19 i efektywnie wykorzystują środki uzyskane na utrzymanie płynności finansowej i\lub rozwój.

— Jakie historie nadesłali uczestnicy?

— Przesłane historie były motywujące, inspirujące, pełne pomysłów i przykładów radzenia sobie z nawałnicami pandemii. Wiele stron poświęcono opisom wsparcia innych, dbałości o cały ekosystem wokół organizacji. Zespołowość była jednym z narzędzi zmagania się z kryzysem. Pandemia stała się papierkiem lakmusowym przywództwa. Niektóre z nadesłanych aplikacji mogłyby z powodzeniem służyć za podstawę scenariusza filmowego! Projekty zachwyciły członków kapituły.

— Czy konkurs będzie miał ciąg dalszy?

— Aby wykorzystać doświadczenia wszystkich liderów zainicjowaliśmy na gali projekt Mastermind. Możliwość pracy w małych grupach, dobranych pośród ludzi różnych talentów, ale na pewno wśród wytrawnych żeglarzy biznesu. Możliwość dzielenia się doświadczeniami, kompetencjami, pomysłami i radami. Praca w zaufanym zespole kilku mentorów – pozwoli poszerzyć perspektywę - spojrzeć na badane zagadnienia z różnych stron.

red.,k

Nagrody — Fundacja Projekt Arche i Bank Żywności

Nagrody — szpital dziecięcy i szpital zakaźny w Ostródzie

Nagrody dla KW PSP i wojewódzkiej stacji sanepidu

eprasa.pl 3a53d7bc8b

ZDROWE ŻYCIE SZANSĄ DLA WARMII I MAZUR

W piątek, w Termach Warmińskich w Lidzbarku Warmińskim, odbyła się konferencja „Zdrowe życie". Było to kolejne, po m.in. Kongresach Przyszłości, wydarzenie promujące ideę tej nowej inteligentnej specjalizacji w naszym regionie.

Grupa WM we współpracy z Warmińsko-Mazurską Regionalną Organizacją Turystyczną, Urzędem Miasta w Lidzbarku Warmińskim oraz Europe Direct Warmia i Mazury zorganizowała w Termach Warmińskich Konferencję pt. „Turystyka Zdrowotna — realna szansa dla Warmii i Mazur". Wydarzenie spełniło oczekiwania i stało się przestrzenią rozmów przedstawicieli samorządów, nauki oraz biznesu o zdrowiu, turystyce medycznej i regionie, który nadal postrzegany jest jako zielone płuca Polski, jednak wciąż niedostatecznie wykorzystujemy potencjał, jaki daje nam położenie geograficzne, lasy, rzeki i jeziora, a nawet wody termalne na Warmii. Zresztą to właśnie w pięknej scenerii Term Warmińskich uczestnicy i goście konferencji mieli okazję wymienić doświadczenia i inspiracje.

Fot. Zbigniew Woźniak

O tym, jak mądrze dla zdrowego życia wykorzystywać możliwości, które dają Warmia i Mazury, będziemy rozmawiać także w czasie V Kongresu Przyszłości, który odbędzie się już w listopadzie!

MAREK GUSTAW BRZEZIN
MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

Nowa specjalizacja rozwinie nasz region. Czas pandemii skłonił nas do refleksji. Doceniliśmy nasze zdrowie, wysiłki służby zdrowia. Jako region przetrwaliśmy, teraz możemy odbudować naszą normalność.

DR JAROSŁAW KLIMCZAK
PREZES REGIONALNEJ ORGANIZACJI TURYSTYCZNEJ

Turystyka zdrowotna pojawiła się już w V wieku p.n.e. w starożytnej Grecji, wtedy już odbywały się podróże do miejsc, których specjalne właściwości wpływały pozytywnie na zdrowie. Nasz region również ma predyspozycje do stania się centrum turystyki zdrowotnej.

JAROSŁAW TOKARCZYK
PREZES GRUPY WM

Zdrowe życie to przede wszystkim debata o zdrowiu, a przecież nie ma niczego ważniejszego. Pandemia i walka z covidem dobitnie nam to od ponad już roku pokazują. Ale jest też wartość dodana: rozwój regionu, nowe inwestycje, a zatem i nowe miejsca pracy dla mieszkańców Warmii i Mazur.

JACEK WIŚNIOWSKI
BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

Lidzbark Warmiński w okresie międzywojennym był kurortem uzdrowiskowym. Dlaczego więc nie powrócić do tego, co było dobre? Mam nadzieję, że zdrowe życie nas połączy i nasz region będzie miał zdrową specjalizację.

JAK PODKREŚLA JAROSŁAW TOKARCZYK, PREZES GRUPY WM:
— „Nowa inteligentna specjalizacja to także rozwój turystyki i przedłużenie sezonu. Chcemy stale podejmować tematy ważne dla mieszkańców Warmii i Mazur, chcemy być partnerem we wszystkich inicjatywach, które dla rozwoju naszego regionu są szansą. Dlatego otwarci jesteśmy na współpracę ze wszystkimi możliwymi instytucjami, byle tylko Warmia i Mazury rozwijały się, a mieszkańcom żyło się lepiej, dostatniej". Dowodem na to jest właśnie piątkowa konferencja, którą można było śledzić online na bieżąco, a jej zapis będzie dostępny na naszym kanale YouTube. Na kolejnych stronach tego wydania prezentujemy także redakcyjny skrót wystąpień prelegentów.

eprasa.pl 3a53d7bc8b

Konferencja to znakomita okazja do spotkań ludzi biznesu, mediów, samorządu, polityki, a wszystko w jednym celu: wspólnie znajdować drogi rozwoju Warmii i Mazur

To także możliwość odkrywania nowych możliwości sprzętowych...

...i nowych technologii, które posłużą nowej perspektywie dbania o zdrowie swoje i innych

Uczestników gościły Termy Warmińskie, jedna z czołowych inwestycji prozdrowotnych w regionie

Zdrowie, nowa komunikacja i niebanalne otoczenie term. Nowe standardy na Warmii i Mazurach

Tam, gdzie mowa o trosce o zdrowie, nie mogło zabraknąć Fundacji „Przyszłość dla dzieci"...

Fot. Zbigniew Woźniak

...oraz dobrych lektur „Gazety Olsztyńskiej"

eprasa.pl 3a53d7bc8b

WIELE GŁOSÓW, JEDEN CEL: NOWA SPECJALIZACJA REGIONU

W czasie konferencji „Zdrowe życie" ludzie związani z naszym regionem, specjaliści, przedsiębiorcy i samorządowcy, a także goście, rozmawiali o nowej inteligentnej specjalizacji na Warmii i Mazurach, jaką może być zdrowe życie. Grupa WM, wydawca „Gazety Olsztyńskiej", inspiruje i od początku wspiera pomysł rozwoju takiej specjalizacji jako szansy dla mieszkańców, biznesu i turystyki medycznej w naszej części Polski. Dłuższą relację publikujemy na GazetaOlsztynska.pl, tu przedstawiamy redakcyjny skrót tego, czego mogliśmy się dowiedzieć na konferencji.

GUSTAW MAREK BRZEZIN
marszałek województwa warmińsko-mazurskiego

Fot. Zbyszek Woźniak (19)

Temat zdrowego życia jest bardzo istotny dla naszego regionu. Wiemy, że na Warmii i Mazurach jest ładnie i zdrowo, coraz częściej przekonują się o tym turyści, dzięki którym nasz region się rozwija. Naszym celem jest podtrzymanie tego rozwoju, który jest możliwy dzięki współpracy samorządów z przedsiębiorcami, szkołami i innymi instytucjami. Specjalizacja „Zdrowe życie" za granicą zwiększyła ilość miejsc zatrudnień, przyśpieszyła rozwój gospodarczy regionu. Mamy potencjał na rozwój w tym kierunku, który przyciągnie nowych inwestorów. Jest to szansa na zwiększenie ruchu turystycznego, rozwój gospodarczy i infrastruktury, wzrost rozpoznawalności województwa na arenie międzynarodowej oraz polepszenia usług medycznych.

JACEK PROTAS (PO),
poseł na Sejm RP

Nasz region, który charakteryzuje się pięknem przyrody, czystym powietrzem i środowiskiem, powinien rozwijać się dzięki usługom. Od dłuższego czasu turystyka nadaje ton tego rozwoju, jednak od jakiegoś czas sama branża turystyczna nie jest wystarczająca. Poszukujemy oryginalnych form zapraszania tutaj mieszkańców Polski czy Europy czy świata i widząc potrzebę rozszerzania usług o usługi zdrowotne, diagnostykę, rehabilitację - taki kierunek województwo warmińsko-mazurskie obrało.

JACEK WIŚNIOWSKI
burmistrz Lidzbarka Warmińskiego

Mam nadzieję, że zdrowe życie nasz połączy i nasz region będzie miał zdrową specjalizację. Lidzbark Warmiński postawił na 4 kierunki rozwoju: sport, turystyka, mikro i małe przedsiębiorstwa oraz uzdrowisko, którego celem jest zarówno leczenie, jak i zapobieganie chorobom. Mamy nadzieję, że za parę lat nasze miasto będzie nazywane Zdrojem. Staramy się realizować nasze projekty tak, by współpracowały ze sobą, uzupełniały się. Możliwości uzdrowiskowe są ogromne, będzie w nim prowadzona zorganizowana działalność lecznicza, wody lecznice przyśpieszą zdrowienie organizmu i mają działalność profilaktyczną.

JAROSŁAW TOKARCZYK
prezes Grupy WM

Zdrowie w ostatnim czasie ma dla nas wszystkich inne znaczenie. Jako Grupa WM staramy się wyłaniać istotne tematy dla naszego regionu. Celem tych działań jest poprawa życia naszych mieszkańców. Korzystając z okazji chcę zaprosić na V Kongres Przyszłości, który odbędzie się już w listopadzie w Olsztynie, gdzie temat zdrowego życia będzie jednym z wiodących.

DR JAROSŁAW KLIMCZAK
prezes zarządu Warmińsko-Mazurskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej

Turystyka zdrowotna jest szerszym pojęciem niż turystyka medyczna. Nasz region również ma predyspozycje do stania się centrum turystyki zdrowotnej. Wielu inwestorów w ciągu ostatnich lat przeniosło siedziby firm właśnie do naszego regionu, ponieważ liczą na to, że specjalizacja zdrowego życia będzie się rozwijać. Dzięki tej specjalizacji skorzystają też inne branże, zwłaszcza turystyczna. Jesienią tego roku chcemy uruchomić pierwsze turnusy medycyny regeneracyjnej w naszych hotelach. Dążymy do czegoś, co jeszcze 3 lata temu wydawało się niemożliwe, a teraz jest w zasięgu naszej ręki. Musimy stworzyć rozwiązanie, które połączy obiekty medyczne i turystyczne. Czy jest to możliwe? Oczywiście!

MARTA PISKORZ
dyrektor Wydziału Wspierania Przedsiębiorczości i Współpracy Terytorialnej

Inteligentna specjalizacja „Zdrowe życie" to nie tylko turystyka zdrowotna, ale też produkty, usługi, innowacje technologiczne. Nasz plan działania skupia się na naszych przedsiębiorcach i na diagnozie naszego potencjału. W naszym rozumieniu zdrowe życie to p nie tylko branża turystyczna, ale też producenci sprzętu medycznego, nowinki technologiczne, usługi medyczne, senioralne, rehabilitacyjne, rozwiązania informatyczne w ochronie zdrowia, zrównoważone środowisko.

Chcemy, by przedsiębiorcy związani z sektorem medycznym byli traktowani tak jak sektor meblarski i turystyczny, czyli w sposób priorytetowy.

ANDRZEJ DOWGIAŁŁO
prezes Grupy Anders

Specjalizacja „zdrowe życie" powinna być u nas od dawna. Nasz region ma do tego najlepsze predyspozycje. Nasz region jest wyjątkowy w skali nie tylko polskiej, ale i europejskiej. Turystyka zdrowotna jest dla nas wielką szansą. Jako region wykonaliśmy bardzo dużo w kierunku zdrowia i jego promocji.

Tysiące obiektów w naszym regionie kwalifikuje się do specjalizacji „zdrowe życie", jednak nie daje to gwarancji, że te miejsca będą się cieszyły się zainteresowaniem, dlatego trzeba zadbać o promocję. Zdrowe życie jest naszym priorytetem i powinniśmy zrobić wszystko, by umożliwić jego rozwój.

PROF. UWM, DR HAB. JERZY PRZYBOROWSKI
rektor UWM

Wkład naszego uniwersytetu w specjalizację „zdrowe życie" skupia się głównie na otworzeniu kierunków medycznych. Decyzja o kształceniu medycznym na UWM zapadła kilkanaście lat temu, od tamtego czasu wprowadziliśmy kierunek lekarski, pielęgniarstwo, położnictwo czy ratownictwo medyczne. Rozpoczęliśmy przebudowę Szpitala Uniwersyteckiego, zainwestowaliśmy ponad 170 mln zł w infrastrukturę medyczną. Realizujemy również projekty badawcze, Collegium Medicum prowadzi innowacyjne badania. Co będzie dalej? Zależy nam na budowie wysokospecjalistycznego szpitala klinicznego, utworzeniu nowych kierunków medycznych.

Wizja rozwoju dla młodych ludzi jest priorytetem, bo dzięki temu zdecydują się na pozostanie w naszym regionie.

ADAM WAWOCZNY
prezes zarządu Śląskiej Organizacji Turystycznej

W czasie konferencji został podpisany list intencyjny o współpracy w zakresie turystyki zdrowotnej pomiędzy Śląską Organizacją Turystyczną i Warmińsko-Mazurską Regionalną Organizacją Turystyczną (reprezentowaną przez Jarosława Klimczaka)

MARCIN BRUSZEWSKI
dyrektor generalny Philips Health Systems

Każdy z nas musi dbać o zdrowie własne i innych - i tu chcemy być pionierami. Chcemy być w głównych ośrodkach w Polsce, bo wiemy, że tam się zmienia przyszłość, tam tworzy się medycyna przyszłości. Dlatego zależy nam na stworzeniu szpitala przyszłości, który funkcjonuje jako elastyczna sieć połączona cyfrową infrastrukturą, w której pacjent znajduje się w centrum uwagi, opieka medyczna świadczona jest poza murami placówki medycznej oraz możliwa jest zdalna diagnostyka.

JACEK WALUKIEWICZ
President of the Board Constant Care

Naszym celem jest stworzenie nowego operatora medycznego. Uważam, że takie ośrodki są naszą przyszłością. Współpracujemy z firmą Cyberdyne, która pracuje nad stworzeniem egzoszkieletu, który umożliwi osobom niepełnosprawnym przemieszczanie się, normalne funkcjonowanie. Aby wszelkie rozwiązania, o których tu mówimy, były możliwe, trzeba przygotować ludzi i zaplecze, by korzystać z nowoczesnych technologii. I budowa tu pewnego centrum, zaplecza merytorycznego, jest jedynym słusznym kierunkiem.

JACEK POKORSKI
Senior Bussines manager Medtronic Poland Sp. z o.o.

Medtronic jest największą firmą zajmującą się technologiami medycznymi. Zaczęliśmy od systemów monitorujących zaburzenia rytmu serca, teraz 10 proc. naszej pracy jest poświęcona diagnostyce, a 90 proc. terapiom małoinwazyjnych. Leczymy od góry głowy do stóp, każdą część ciała, nerwy i naczynia krwionośne. A jeśli chodzi o niezwykle obiecujący program turystyki medycznej, to warto zauważyć, że Polacy coraz więcej wydają na prywatne leczenie, zwłaszcza jeśli chodzi o dostęp do terapii, które są bezpieczne dla pacjenta i pozwalają

eprasa.pl 3a53d7bc8b

na szybki powrót do zdrowie. Dlatego turystyka medyczna ma sens i przyniesie bardzo duże korzyści.

MACIEJ ZINKA
wiceprezes ds. sprzedaży i marketingu Meden-Inmed Sp. z o.o.

Jesteśmy polską i rodzinną firmą. Wszystkie sprzęty produkujemy w Polsce. Zależy nam na rozwoju polskiej gospodarki, chcemy dobrze i skutecznie doradzać naszym klientom przy wyborze sprzętu medycznego i prowadzimy przez proces pozyskania środków unijnych. W woj. warmińsko-mazurskim mamy 4 ośrodki, które korzystają z technologii zrobotyzowanych i pozyskiwały środki unijne: w Ełku, Iławie, Gołdapii i Olsztynie. Oprócz medycyny pacjentom potrzebny jest również relaks i odpoczynek, dlatego korzystamy z rozwiązań stosowanych w sferze wellness&spa.

KRZYSZTOF CYGOŃ
wiceprezes zarządu, dyrektor Działu Badawczo-Rozwojowego Technomex Sp. z o.o.

Nasza firma powstała w 1987. Zajmujemy się głównie rehabilitacją i ortopedią. Mamy swoje oddziały w każdym województwie, współpracujemy z uczelniami, wprowadzamy na rynek najnowocześniejsze technologie diagnostyczne i rehabilitacyjne. Organizujemy również wiele akcji społecznych promujących nowoczesne technologie. Zależy nam na pracy nad egzoszkieletem, który staje się coraz bardziej popularny i dostępny. Prowadzimy również własne badania.

TOMASZ KOŚCIELNY
prezes Mediguard S.A.

Jesteśmy związani z gromadzeniem danych i analizowaniem ich, tworzymy system centralny przy którym współpracujemy z Microsoftem. Naszym celem jest diagnoza

pacjenta i wspomaganie lekarza. Chcemy, by lekarz cały czas przez system monitorował pacjenta w warunkach domowych. W tej chwili mamy kilkadziesiąt urządzeń zintegrowanych do systemu. Stworzyliśmy mobilne centrum diagnostyki, czyli walizkę z urządzeniami telemedycznymi, które przesyłają dane pacjenta.

ANDRZEJ SIUTA
właściciel firmy Aspamet

Jesteśmy małą rodzinną firmą. Od 12 lat zajmujemy się branżą ochrony środowiska. Drugim podstawowym walorem Warmii jest środowisko i bez zadbania o nie, cały projekt „zdrowe życie" nie uda się. W sposób inżynierski obsługujemy w oczyszczalni ścieków, ostatnio uczestniczyliśmy w rozmowach dotyczących modernizacji oczyszczalni w Olsztynie. Branża turystyczna obciąża środowisko, by sprostać jej wymaganiom są potrzebne inne rozwiązania energetyczne: np. wykorzystanie gazu w procesie kogeneracji, czyli podczas zużywania gazu produkujemy energię cieplną i elektryczną.

MICHAŁ DANOWSKI
prezes AccessMedica

Zajmujemy się dostarczeniem usług do pacjentów. Naszym zadaniem jest przygotowanie medycznego obiektu hotelowego do tego, by przez cały rok funkcjonował w warunkach rentownych. Współpracujemy z wieloma lekarzami z różnych specjalizacji. Zależy nam na połączeniu sztukę zarządzania z usługami medycznymi. Współpracujemy również z jednostkami naukowymi, by rozwijać jakość naszych usług. Chcemy zaadaptować obiekt hotelowy w Olsztynie na cele realizacji gwarantowanych świadczeń rehabilitacji leczniczej

HANNA WOJCIECHOWSKA
prezes zarządu Schiller Poland Sp. z o.o.

Wprowadzamy nowatorskie rozwiązania w zakresie kardiologii, pulmonologii, ratownictwa medycznego oraz systemów IT. Pokazujemy sztukę ukrytą w diagnostyce i ratowaniu życia. Reprezentujemy szwajcarską jakość budowaną w ramach dynamicznie rozwijającej się firmy rodzinnej, produkujemy w Europie i prowadzimy globalne sieci sprzedaży. Bardzo dbamy również o bezpieczeństwie danych medycznych, nasze rozwiązania są oparte o najnowsze technologie. Naszym użytkownikom proponujemy bezpłatne aktualizacje oprogramowania przez cały okres użytkowania. Prowadzimy naszą działalność w inny sposób niż nasza konkurencja.

ANDRZEJ CZECH
prezes zarządu Brontes Processing

Technologie VR i diagnostyka medyczna łączą się. System VAST. Rehab to platforma oprogramowania, która za pomocą gier komputerowych aktywizuje pacjentów do aktywnej terapii. Ten system nie zastępuje rehabilitacji, ale pozwala ją obiektywnie ocenić. Gry motywują pacjentów i są wolne od fizycznych ograniczeń, dają nieskończoną ilość możliwości i zapewniają stały poziom trudności, który jest niezbędny dla adaptacji pacjenta do stawianych mu wymagań. Spektrum zastosowania tego systemu jest ogromne, ułatwia on tworzenie planów i szablonów terapeutycznych dla konkretnej grupy pacjentów.

(redakcja: lew)

KONFERENCJA ZDROWE ŻYCIE LIDZBARK WARMIŃSKI 03 WRZEŚNIA 2021

KOMITET HONOROWY

Wojewoda Warmińsko-Mazurski Artur Chojecki
Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezin
Starosta Powiatu Lidzbarskiego Jan Harhaj
Wójt Gminy Lidzbark Warmiński Fabian Andrukajtis
UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE rektor UWM prof. Jerzy Przyborowski

ORGANIZATORZY

GRUPA WM
EUROPE DIRECT Warmia i Mazury
Warmińsko - Mazurska Regionalna Organizacja Turystyczna
Urząd Miasta w Lidzbarku Warmińskim

PATRONI HONOROWI

Wojewoda Warmińsko-Mazurski Artur Chojecki
Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezin
Starosta Olsztyński Andrzej Abako
Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz
Prezydent Elbląga Witold Wróblewski
Prezydent Miasta Ełku Tomasz Andrukiewicz

PARTNER MERYTORYCZNY

Warmińsko-Mazurska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Olsztynie

PARTNERZY ZŁOCI

PHILIPS
MEDEN INMED

PARTNERZY SREBRNI

Technomex
ACCESSMEDICA
Aspamet
mediguard telemedycyna
OMR diagnostic
SCHILLER The Art of Diagnostics

PARTNER BRĄZOWY

VAST Rehab REHABILITATION IN VIRTUAL REALITY
PYZAK

PATRONI MEDIALNI

GAZETA OLSZTYŃSKA
DZIENNIK ELBLĄSKI
lidzbarska.pl
bartoszycki.pl
GCTV
BEZgorset

PARTNER CSR

FUNDACJA PRZYSZŁOŚĆ DLA DZIECI

1521otbp-D -P

eprasa.pl 3a53d7bc8b

BARBARA K. NIE STANIE PRZED SĄDEM?

Barbara K., która prowadziła postępowanie w sprawie Amber Gold w latach 2009-2012 miała stanąć przed sądem w Elblągu. Powód? Kobieta miała ignorować informacje o przestępczej działalności spółki. Posiedzenie zostało jednak odwołane.

Przypomnijmy: spółka Amber Gold zawarła ok. 50 tysięcy transakcji o wartości ponad 800 milionów złotych. Dotyczyły one tzw. lokat w złoto. W wyniku działalności spółki wielu pokrzywdzonych straciło oszczędności swojego życia.

W grudniu ubiegłego roku Prokuratura Okręgowa w Legnicy poinformowała, że skierowała do Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ akt oskarżenia przeciwko prokurator Barbarze K., która prowadziła i nadzorowała postępowanie w sprawie spółki Amber Gold w latach 2009-2012, a więc bezpośrednio po złożeniu zawiadomienia przez Komisję Nadzoru Finansowego.

Prokuratura zarzuca Barbarze K. niedopełnienie obowiązków i przekroczenie uprawnień.

fot. K

SPRAWA PRZECIWKO BARBARZE K. MIAŁA SIĘ ODBYĆ 6 WRZEŚNIA

— W ocenie prokuratury Barbara K. w rażący sposób zaniedbała swoje obowiązki, ignorując informacje o przestępczej działalności Amber Gold i nie wykonując wielu oczywistych z punktu widzenia śledztwa czynności. W rezultacie umożliwiła kontynuowanie przestępczej działalności przez Marcina P. i kierowaną przez niego spółkę Amber Gold, której działania doprowadziły do niekorzystnego rozporządzenia mieniem niemal 19 tysięcy osób — przekazywała legnicka prokuratura.

Barbara K. miała odmówić wszczęcia śledztwa, zdaniem prokuratury — nie analizując dostatecznie faktów przedstawionych w zawiadomieniu, w którym Komisja Nadzoru Finansowego informowała, że prezes spółki Marcin P. bez zezwolenia prowadzi działalność polegającą na gromadzeniu funduszy klientów.

— Decyzję oparła między innymi na ogólnodostępnych informacjach o ofercie spółki zamieszczanych przez nią na stronie internetowej. W postanowieniu o odmowie wszczęcia śledztwa zignorowała kwestię ewentualnego oszustwa na szkodę klientów Amber Gold — informowała w grudniu Prokuratura Okręgowa w Legnicy.

CO BYŁO DALEJ?

Sąd Rejonowy w Gdańsku uchylił postanowienie po zażaleniu Komisji Nadzoru Finansowego, a mimo to wszczęte śledztwo dalej miało być prowadzone niedbale.

W sierpniu 2010 Barbara K. umorzyła śledztwo, uznając, że nie doszło do przestępstwa.

— Jej decyzję ponownie uchylił sąd po zażaleniu złożonym przez KNF. Mimo kolejnych niepokojących informacji, między innymi o nieskładaniu przez Amber Gold sprawozdań finansowych i braku rozliczeń podatkowych, prokurator K. zawiesiła postępowanie — relacjonowała legnicka prokuratura.

W jej ocenie Barbara K. dopuścić się miała innych uchybień — nie wydała postanowienia o przekazaniu przez spółkę dokumentacji księgowo-finansowej, co zrobił pod jej nieobecność inny prokurator. Kobieta miała też nie reagować na zwłokę w przekazaniu wspomnianej dokumentacji, jednocześnie powołała biegłego rewidenta mimo braku istotnych dokumentów, które umożliwiłyby mu wydanie opinii. Barbara K. miała też dezinformować przełożonych o terminie wydania tej opinii.

— Zarządziła ponadto wydanie pełnomocnikowi Amber Gold kopii dokumentów z akt postępowania, mimo że nie był jego stroną, co mogło przyczynić się do utraty dowodów i utrudnić postępowanie — dodaje Prokuratura Okręgowa w Legnicy.

W maju 2018 Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym w Warszawie wydał zgodę na pociągnięcie prokuratorki do odpowiedzialności karnej. Mimo jej odwołania decyzję utrzymał Sąd Najwyższy.

Oskarżonej grozi do trzech lat pozbawienia wolności.

W połowie grudnia ubiegłego roku Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ wystąpił z wnioskiem do Sądu Najwyższego o przeniesienie sprawy do innego sądu, gdyż Barbara K. była prokuratorem w Gdańsku.

Martyna Łuczak z Sądu Najwyższego poinformowała, że po rozpoznaniu wniosku SN postanowił przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Elblągu.

Termin posiedzenia został wyznaczony na 6 września. Jak się okazało, do posiedzenia jednak nie dojdzie, ponieważ, na wniosek obrońcy oskarżonej, zostało ono odwołane. **kk, K**

REKLAMA

komunikat

Burmistrz Miasta Iławy

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miasta Iławy przy ulicy Niepodległości 13 na tablicy ogłoszeń, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Iławy pod adresem: http://bip.umilawa.pl wywieszono wykaz nieruchomości położonej w Iławie przy ulicy Wiejskiej 2/18 przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy lokalu mieszkalnego.

27921ilzi-A-G

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO
OGŁASZA
PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK GRUNTU POŁOŻONYCH NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

1. Działka położona przy ulicy **Olsztyńskiej**, oznaczona w obrębie 1 numerem **13/154** o pow. **857 m²**.
Cena nieruchomości – 56.670,00 zł. Wysokość wadium: 6.000,00 zł
2. Działka położona przy ulicy **Olsztyńskiej**, oznaczona w obrębie 1 numerem **13/155** o pow. **993 m²**.
Cena nieruchomości – 65.670,00 zł. Wysokość wadium: 7.000,00 zł
3. Działka położona przy ulicy **Olsztyńskiej**, oznaczona w obrębie 1 numerem **13/156** o pow. **990 m²**.
Cena nieruchomości – 65.470,00 zł. Wysokość wadium: 7.000,00 zł

Do ceny wylicytowanej zostanie doliczony 23% VAT.
Działki zapisane są w księdze wieczystej KW Nr OL1L/00014801/6.

Działki w Planie Zagospodarowania Przestrzennego oznaczone są symbolami **B1RU** – „Teren usług i garaży oraz w części **B2P** – Teren przemysłu, baz i składów.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 07 PAŹDZIERNIKA 2021 ROKU O GODZ. 10.00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia **01 października 2021 roku wpłacą wadium** na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński Nr 131160220200000000061931481. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na ww. rachunek. **W tytule przelewu należy podać numer działki, na którą wpłacane jest wadium.**

Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim ul. A. Świętochowskiego 14, pokój 102, tel. (89) 767 85 13, w godz. 8.00-15.00. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego: https://bip.lidzbarkw.pl/.

28021lwwl-A-G

UCZNIOWIE CZYTALI DULSKĄ

Jubileuszowa, dziesiąta edycja narodowego czytania upłynęła pod znakiem „Moralności pani Dulskiej". W Elblągu lekturę przeczytali uczniowie z 22 szkół. Miejskie obchody narodowego czytania odbyły się w I LO. — Dla nas, dla szkół, czas przygotowań do tego wydarzenia nie należał do najłatwiejszych, ponieważ narodowe czytanie odbywa się na początku września — mówiła Małgorzata Krasowska, jedna z organizatorek wydarzenia.

Fot. K

— Cieszę się, że dane nam było spotkać się dziś i wrócić do tradycji, pochylając się nad kartami dzieł sztuki naszej rodzimej literatury — mówiła Marzena Bielecka, dyrektor I LO.

Jak zaznaczała Małgorzata Krasowska, słuchanie tego czytania jest zawsze ogromną przyjemnością. **K**

eprasa.pl 3a53d7bc8b

Rząd szykuje drakońskie kary za prędkość

Drakońskie kary dla kierowców łamiących przepisy zakłada projekt nowej ustawy Prawo o ruchu drogowym. Mandaty mają wzrosnąć dziesięciokrotnie, do 5 tysięcy złotych. Punkty karne będą kasowane dopiero po dwóch latach.

Nie ma gorętszego tematu wśród kierowców niż zapowiedź drastycznej podwyżki mandatów.

Projekt zmian przyjęła już Rada Ministrów, teraz ma nimi zająć się Sejm. Jednak propozycje, których autorem jest Ministerstwo Infrastruktury, budzą ogromne kontrowersje.

Celem zmian ma być skuteczniejsza walka z niebezpiecznymi zachowaniami na drodze, m.in. zaostrzenie kar dla sprawców przestępstw i wykroczeń drogowych.

„Z badań postaw i opinii społeczeństwa względem bezpieczeństwa ruchu drogowego, przeprowadzonych na zlecenie Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w 2018 r., wynika, że aż 82 proc. badanych opowiada się za stosowaniem surowszych kar za przekraczanie prędkości" — czytamy na stronie Ministerstwa Infrastruktury.

Pytanie tylko, co to znaczy surowszych, czy Polakom chodziło o dziesięciokrotny wzrost mandatów, jak się proponuje?

— Koniec z pobłażliwością dla piratów drogowych — zapowiada minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Jednak, czy piratem jest kierowca, który zwykle jeździ poprawnie, ale po prostu raz się zagapił?

I niektórzy to rozróżniają. Pana Andrzeja koło Ostródy zatrzymał patrol.

— Policjant zapytał, dlaczego przekroczyłem prędkość — opowiada pan Andrzej. — Byłem zaskoczony, bo żadnego znaku nie widziałem. Policjant zapytał, czy mam punkty karne. Odparłem, że nie, bo stosuję się do przepisów. Powiedział, że sprawdzi i jeżeli rzeczywiście tak jest, to nie zapłacę mandatu. Wrócił po chwili i oddał mi dokumenty, radząc, bym na przyszłość jednak baczniej patrzył na znaki.

Teraz takich piratów, jak pan Andrzej, czekają surowe kary. Według propozycji ministerstwa, mandaty wzrosną z maksymalnie obecnie 500 zł, które można otrzymać np. za przekroczenie prędkości do aż 5 tys. zł. Znacznie wyższe będą grzywny, z 5 tys. zł do nawet 30 tys. zł.

W myśl projektu za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o ponad 30 km/h będzie grozić — niezależnie do miejsca wykroczenia — co najmniej mandat w wysokości 1,5 tys. zł.

JEDNAK DEMAGOGIĄ JEST TWIERDZENIE, ŻE MANDATY MUSZĄ WZROSNĄĆ, BO ŹLE SIĘ DZIEJE NA POLSKICH DROGACH I TO JEST PANACEUM NA TĘ CHOROBĘ.

Mitem jest mówienie, że mandaty w Polsce są niskie, choć od dawna stawki nie były zmieniane. Na naszych drogach z roku na rok sytuacja się poprawia. I nie ma mowy o pogorszeniu bezpieczeństwa i czy dlatego musimy mocniej smagać kierowców po plecach, choć może mówiąc precyzyjniej, po kieszeni? Wystarczy tylko sięgnąć do statystyk.

W ubiegłym roku na polskich drogach doszło do 23 540 wypadków drogowych, w których zginęło 2 491 osób, a ranne zostały 26 463 osoby, w tym 8 805 ciężko.

W 2020 roku w porównaniu do 2019 roku liczba wypadków spadła o 22,3 proc., a ofiar śmiertelnych o 14,4 proc. To jest gorzej?

— Jeżeli porównamy rok 2019 z rokiem 2010, to w Polsce mamy znaczną poprawę, gdy chodzi o liczbę wypadków śmiertelnych — mówi Janusz Popiel, prezes stowarzyszenia Alter Ego, które pomaga ofiarom wypadków drogowych. — W Polsce w tym okresie liczba wypadków spadła o 26 proc., podczas gdy w UE o 23 proc. Nie mówmy więc, że Polacy za kierownicą to pijacy, którzy łamią przepisy, bo to stereotyp.

Oczywiście daleko nam do ideału, ale nie ma kraju, gdzie ludzie nie giną wypadkach drogach. I trzeba odróżnić kierowcę od pirata drogowego, który swoim zachowaniem stwarza niebezpieczeństwo dla innych użytkowników dróg.

Dlatego eksperci mają ogromne wątpliwości, co do kierunku zmian, widząc w tym bardziej troskę o budżet niż bezpieczeństwo na drodze.

— Bo mandaty w Polsce nie odbiegają znacznie do wysokości mandatów w innych krajach — zauważa prezes Popiel. — W Czechach w 2018 roku mandat za przekroczenie prędkości o ponad 30 k/h wynosił 38 euro, a w Polsce było to równowartość 72 euro. W Austrii 70 euro.

Fot. KPP Olecko

ZA PRZEKROCZENIE DOPUSZCZALNEJ PRĘDKOŚCI O PONAD 30 KM/H PROJEKT ZAKŁADA MANDAT W WYSOKOŚCI 1,5 TYS. ZŁ.

Jednak wysokość mandatów trzeba zawsze odnieść do przeciętnej płacy w danym kraju. I tak w Polsce mandat za przekroczenie o ponad 30 km/ h stanowił w 2018 roku 7,76 proc. wynagrodzenia, w Austrii — 2,55 proc., w Czechach — 3,41 proc. we Francji — 6,07 proc. w Niemczech — 4,69 proc. Najwyższy mandat był na Węgrzech, bo 15,72 proc.

Jeśli propozycje MI, przejdą to 1500 zł, będzie stanowić prawie 40 proc. przeciętnej płacy netto w gospodarce narodowej na Warmii i Mazurach?

A już trudno jest nałożyć mandat w wysokości 1,5 tys. zł na osobę, która zarabia najniższa krajową, a takich osób w naszym regionie jest sporo. Czy kara za przekroczenie prędkości nie powinna być uzależniona od wynagrodzenia kierowcy. Tak jest w wielu krajach. Tu wiele zależy do posłów, szczególnie koalicji rządzącej.

— Nie wiem, czy to byłoby zgodne z konstytucją — mówi poseł Wojciech Kossakowski z PiS. — Wykroczenie jest wkroczeniem i każdy powinien ponieść takie same konsekwencje swego czynu.

Innego zdania jest Janusz Popiel. —To wręcz byłoby sprawiedliwe społeczne. Jednak to sąd powinien decydować o wysokości grzywny — mówi prezes Alter Ego.

Zdaniem Janusz Popiela, ustawodawca, uchwalając zmiany, musi widzieć, jakie zachowania są rzeczywiście niebezpieczne. W propozycjach ministerialnych za kierowanie bez uprawnień grozi grzywna minimum 1000 złotych.

— We Francji maksymalny mandat wynosi 135 euro, podczas gdy jazdę bez uprawnień grozi grzywna do 15 tys. euro i rok pozbawienia wolności. Dlaczego? Bo zrobili badania, z których wynikało, że znaczna liczba wypadków z ofiarami śmiertelnymi powodowana jest przez osoby bez uprawnień — tłumaczy ekspert.

Jak dodaje prezes, w proponowanych zmianach całkowicie pominięto rosnący problem używania przez kierujących urządzeń elektronicznych. W Wielkiej Brytanii mandat za używanie telefonu w czasie jazdy wynosi już 200 funtów, podczas gdy przeciętny mandat na Wyspach to 100 funtów. Z badań we Francji wynika, że ryzyko spowodowania wypadku przez kierującego, który rozmawia przez komórkę, rośnie trzykrotnie. Tymczasem z uzasadnienia projektu obecnej nowelizacji naszego Kodeksu drogowego wynika, że ryzyko spowodowania wypadku przez kierującego mającego 0,5 promila alkoholi w organizmie rośnie dwukrotnie. Według badań we Francji wysyłanie przez kierującego sms-a podczas jazdy potęguje ryzyko wypadku aż 26-krotnie.

Według projektu prowadzenie pojazdu mechanicznego po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka będzie podlegało karze aresztu albo grzywny nie niższej niż 2,5 tys. zł.

W projekcie zakłada się ścisłe powiązanie postępowania karnego i cywilnego, co ma ułatwić i usprawnić otrzymanie renty osobom najbliższym, gdy ofiara przestępstwa poniosła śmierć w wyniku przestępstwa umyślnego.

Ponadto w projekcie noweli są też inne istotne zmiany. Otóż firmy ubezpieczeniowe będą miały dostęp do danych z CEPiK i będą mogły powiązać wysokość obowiązkowego OC z historią kierowcy, podnieść mu składkę, jeśli ten regularnie zbiera punkty karne. A te będą „zerowały się" nie po roku jak teraz, a dopiero po 2 latach. Ponadto według nowych propozycji, za jednym zamachem kierowca będzie mógł dostać nawet 15 pkt karnych.

Co zrobi Sejm z projektem noweli? Czy posłowie poprą podwyżkę mandatów?

— Zrobię jeszcze sondę w mediach społecznościowych, co o tych propozycjach myślą kierowcy — mówi poseł Kossakowski.

Nowe przepisy miałyby wejść w życie od 1 grudnia 2021 r.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl 3a53d7bc8b

Czy ten sezon różnił się od innych?

Słoneczna pogoda, wypoczynek w wielu ciekawych miejscach i miło spędzony czas — tak w skrócie można podsumować minione wakacje 2021. Większość osób spędziła ten czas w Polsce. Sprawdziliśmy, jak od czerwca do końca sierpnia kształtowały się preferencje turystyczne Polaków i jak pandemia koronawirusa wpłynęła na wybór miejsc, w których chętnie wypoczywaliśmy.

Fot. Monika Dąbrowska

Nie da się ukryć, że wakacje były swego rodzaju „stopniowym powrotem do normalności" po przerwie spowodowanej pandemią. Na uwagę zasługuje fakt, że prawdziwe tłumy można było spotkać także w miejscach i regionach mniej popularnych. Spora część osób w tym czasie zdecydowała się również wykorzystać bon turystyczny, który obowiązuje do końca marca 2022 roku.

POLSKA NA TOPIE

Przyjrzeliśmy się, które kierunki podróży, czy cieszyły się największym zainteresowaniem i jakie koszty ponieśli Polacy w związku z wypoczynkiem w danej miejscowości. Wszystkie dane pochodzą z portalu Nocowanie.pl i obejmują okres od czerwca do sierpnia 2021 roku.

Podczas wakacji 2021 stronę portalu Nocowanie.pl odwiedziło blisko 10 milionów użytkowników. Turyści wysłali ponad 7 milionów zapytań o nocleg. Wyniki te jasno pokazują, jak duże było zainteresowanie wypoczynkiem w Polsce. W analogicznym okresie 2020 z portalu skorzystało blisko 8 milionów użytkowników, którzy wysłali prawie 3 miliony zapytań o nocleg.

Tak duże zainteresowanie urlopem w Polsce wśród turystów zostało już przewidziane w prognozach. Z przeprowadzonego sondażu wynikało, że wakacje w Polsce spędzi 34,7 proc. ankietowanych (38,2 proc. badanych zdecydowało o pozostaniu w domu). Chęć krajowych podróży deklarowały głównie kobiety (39 proc.) oraz osoby w wieku do 49 lat, a także rodziny z dziećmi (57 proc.). Na urlop w Polsce stawiali też mieszkańcy średnich i większych miast (odpowiednio 42 proc. i 38 proc.) oraz osoby z wyższym wykształceniem (50 proc.).

MORZE, GÓRY CZY JEZIORA?

Gdzie podczas wakacji najchętniej wypoczywali Polacy? Odnosząc się do ubiegłego roku, widać, że w rankingu najchętniej wybieranych miejsc na wakacyjny wypoczynek nie zaszły znaczące zmiany. Pomiędzy czerwcem a sierpniem 2021 najchętniej wybieranymi regionami były: Pomorze i Pomorze Zachodnie, które łącznie zebrały nieco ponad 60 proc. wszystkich zapytań wysyłanych przez turystów, w zestawieniu wyróżnia się również Małopolska (13,5 proc.). Na czwartym miejscu, podobnie jak przed rokiem, uplasował się Dolny Śląsk (około 7 proc.).

— Najmniejszym zainteresowaniem turystów cieszyły się województwa: lubuskie, opolskie i łódzkie — mówi Kamila Miciuła-Szlachta PR manager Nocowanie.pl.

Do najchętniej wybieranych kurortów podczas wakacji na Pomorzu należy zaliczyć: Władysławowo, Łebę, Krynicę Morską oraz Karwię.

W przypadku Pomorza Zachodniego, czołówka najchętniej wybieranych miejscowości, w porównaniu z rokiem poprzednim, praktycznie się nie zmienia. Są to: Mielno, Sarbinowo, Kołobrzeg i Pobierowo.

Nawiązując do przedstawionych danych, można śmiało stwierdzić, że w tym roku przeważał wypoczynek nad morzem — w czołowej dziesiątce najchętniej wybieranych miejscowości, znajdziemy aż 6 kurortów nadmorskich.

— Najchętniej wybieranymi regionami górskimi były z kolei Tatry, przede wszystkim Zakopane, dalej Karkonosze i Karpacz oraz Bieszczady — tu głównie Polańczyk i Solina, w których większość osób wypoczywała również nad wodą — dodaje ekspert Nocowanie.pl.

Zakopane nie jest jedynym popularnym miejscem na wypoczynek w Małopolsce. Turyści chętnie wybierali również takie miejscowości, jak: Szczawnica, Krynica-Zdrój, czy Białka Tatrzańska. To, co rzuca się w oczy, to na pewno odległa pozycja Krakowa, który — podobnie jak przed rokiem — znalazł się na dalszej pozycji.

Na Dolnym Śląsku, najchętniej wybierane były Karpacz, Szklarska Poręba czy Kudowa-Zdrój oraz Wrocław. Ze zbliżoną listą mieliśmy do czynienia w roku ubiegłym. Podobnie, jak w przypadku Śląska, w którym przede wszystkim królowały miejscowości znajdujące się w Beskidzie Śląskim: Wisła, Żywiec, Ustroń, Szczyrk, Brenna.

GDZIE NAJCHĘTNIEJ WYPOCZYWALI POLACY?

Od czerwca do sierpnia 2021 — podobnie jak przed rokiem — największym zainteresowaniem turystów cieszyło się Zakopane. Na uwagę na pewno zasługuje fakt, że w pierwszej dwudziestce najpopularniejszych miejscowości podczas wakacji 2021 znajduje się aż 14 miejscowości znad morza. TOP 3 najpopularniejszych miejscowości to kolejno: Zakopane, Władysławowo i Łeba.

Wśród 20 najpopularniejszych wakacyjnych miejscowości uplasowały się również: Krynica Morska, Mielno, Kołobrzeg, Karpacz, Sarbinowo, Polańczyk, Solina, Pobierowo, Karwia, Jastarnia, Szczawnica, Ustka, Ustronie Morskie, Szklarska Poręba, Rewal, Międzyzdroje, Gdańsk.

Które kategorie noclegów cieszyły się największym zainteresowaniem turystów? Polska turystyka stale się rozwija, większość regionów posiada doskonale rozwiniętą bazę noclegową, a co za tym idzie — znajdziemy tam różnorodne kategorie noclegów. Turyści najchętniej wypoczywali w kwaterach i pokojach (39,6 proc.), domkach (25,7 proc.), apartamentach (13 proc.).

Chętnie wybierane były również takie kategorie, jak pensjonaty (9,25 proc.) i wille (3,35 proc.).

ILE WYDALIŚMY NA WAKACJE?

Pomijając kwestie wyżywienia i korzystania z atrakcji w danej miejscowości, warto podkreślić, że średnia cena noclegu w najpopularniejszym regionie, czyli nad morzem, w porównaniu do 2020 roku nie zmieniła się znacząco — dalej jest to średnio ponad 50 zł. Najwięcej musieliśmy wydać w Międzyzdrojach, gdzie średnio za nocleg płaci się około 70 zł. Natomiast wśród najtańszych lokalizacji znalazły się Sarbinowo (ok. 40 zł), Karwia i Władysławowo (ok. 50 złotych za nocleg).

Podobnie wygląda sytuacja w górach. Średnia cena noclegu w Zakopanem kształtuje się na poziomie około 60 zł. Najdroższe są noclegi w Szczyrku, gdzie trzeba zapłacić nieco ponad 60 zł. Natomiast najkorzystniej jest wybrać Krościenko nad Dunajcem (40 zł), Murzasiche (42 zł) lub okolice Jeziora Solińskiego. Średnia cena noclegu w Polańczyku i Solinie to niewiele ponad 45 zł.

Sporym zainteresowaniem cieszą się terminy wrześniowe. Są to przede wszystkim miejscowości w górach — turyści wręcz szturmują popularne miejscowości.

Wiele osób specjalnie przełożyło wakacje na czas zaraz po zakończeniu sezonu letniego, żeby uniknąć tłumów i mieć większy wybór przy rezerwacji noclegu. Jednak pod koniec sierpnia terminy na wrzesień także zaczynają znikać w szybkim tempie. Największe zainteresowanie rezerwacjami przypada właśnie na drugą połowę tego miesiąca.

Podróżnicze zainteresowania Polaków we wrześniu są nieco bardziej zróżnicowane niż w pełni lata. Widać bardzo dużą popularność miejscowości położonych w górach, choć turyści mają w planach również jesienny wypoczynek nad morzem.

Karol Wiak, Nocowanie.pl

POMIĘDZY CZERWCEM A SIERPNIEM **2021** NAJCHĘTNIEJ WYBIERANYMI REGIONAMI BYŁY:

1. POMORZE,
2. POMORZE ZACHODNIE,
3. MAŁOPOLSKA,
4. DOLNY ŚLĄSK.

Fot. Miasto Ketrzyn

eprasa.pl 3a53d7bc8b

Ekspert radzi

Fot. archiwum OIP

Dr Łukasz Sztych, zastępca okręgowego inspektora pracy w Olsztynie

Dr Łukasz Sztych, zastępca okręgowego inspektora pracy w Olsztynie, wyjaśnia sprawę dni wolnych związanych z opieką nad dziećmi.

— Czy liczba dni na opiekę na dziecko z art. 188 Kodeksu pracy zależy od liczby posiadanych dzieci?

— Zgodnie z treścią art. 188 Ustawy z dnia 26.06.1974 r. Kodeks pracy pracownikowi wychowującemu przynajmniej jedno dziecko w wieku do 14 lat przysługuje w ciągu roku kalendarzowego zwolnienie od pracy w wymiarze 16 godzin albo 2 dni, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. O sposobie wykorzystania w danym roku kalendarzowym takiego zwolnienia decyduje pracownik w momencie złożenia pierwszego wniosku o udzielenie takiego zwolnienia w danym roku kalendarzowym.

Jeżeli oboje rodzice lub opiekunowie dziecka są zatrudnieni, z uprawnień określonych w art. 188 może korzystać jedno z nich.

Wymiar zwolnienia na opiekę nie jest uzależniony od liczby posiadanych dzieci. Jeżeli pracownik ma dwoje lub troje dzieci w wieku do 14 lat, posiada wówczas prawo do zwolnienia od pracy na opiekę jedynie w wymiarze 16 godzin lub 2 dni w danym roku kalendarzowym. Niewykorzystane w danym roku kalendarzowym zwolnienie od pracy z uwagi na opiekę nad dzieckiem nie przechodzi na rok następny. Powyższe uprawnienie przysługuje rodzicom, jak również rodzicom adopcyjnym i wychowującym dziecko w rodzinie zastępczej z uwagi na fakt, iż ustawodawca korzysta z pojęcia wychowania, co oznacza, że odnosi się do stanu faktycznego.

— Czy zwolnienie z art. 188 Kodeksu pracy, pracownik może wykorzystać tylko w pełnych dniach, czy także w godzinach?

— O sposobie wykorzystania w danym roku kalendarzowym ww. zwolnienia decyduje pracownik w pierwszym wniosku o udzielenie takiego zwolnienia złożonym w danym roku kalendarzowym. Zwolnienie od pracy udzielane w wymiarze godzinowym, dla pracownika zatrudnionego w niepełnym wymiarze czasu pracy ustala się proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy tego pracownika. Niepełną godzinę zwolnienia od pracy zaokrągla się w górę do pełnej godziny.

źródło: Okręgowy Inspektorat Pracy w Olsztynie
Kontakt: e-mail: kancelaria@olsztyn.pip.gov.pl

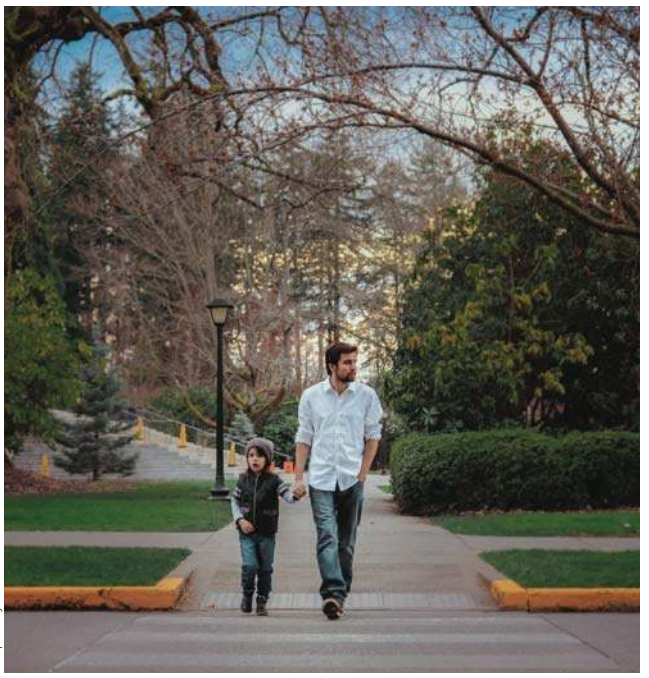

Fot. pixabay.com

Wymiar zwolnienia na opiekę nie jest uzależniony od liczby posiadanych dzieci

Małe firmy nie boją się inwestować

Kolejne przedsiębiorstwa otrzymały od Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. decyzje o wsparciu w ramach Polskiej Strefy Inwestycji. Tym razem wsparcie trafi do małych przedsiębiorstw — Infire Karol Lipka oraz Krusz-Bet Prefabrykacja D i K Kruszewscy.

Infire Karol Lipka specjalizuje się w projektowaniu i produkcji nowoczesnych kominków zasilanych ekologicznym paliwem płynnym. Korzystając z ulgi podatkowej w ramach Polskiej Strefy Inwestycji firma zainwestuje w utworzenie nowego zakładu produkcyjnego. Dzięki nowej inwestycji firma będzie mogła zwiększyć możliwości produkcyjne oraz rozpocząć produkcję nowych wyrobów, m. in. innowacyjnego systemu ekologicznych barier dźwiękochłonnych. Przedsięwzięcie będzie realizowana w Gajewie (powiat giżycki), a planowane nakłady inwestycyjne wyniosą 2,5 mln zł.

— Nowa inwestycja umożliwi nam nie tylko nadążanie za rozwojem sprzedaży, ale otworzy nam ścieżkę możliwości wprowadzenia nowych użytecznych produktów, umożliwi obniżenie kosztów produkcji oraz skrócenie terminów realizacji, co przełoży się na wzmocnienie marki Infire i ekspansję na kolejne kierunki świata — mówi Karol Lipka.

Utworzenie nowego zakładu produkcyjnego planuje również spółka Krusz-Bet Prefabrykacja D i K Kruszewscy. Przedsiębiorstwo uruchomi produkcję prefabrykowanych elementów betonowych tj. studnie, dennice, zbiorniki do kanalizacji sanitarnej i deszczowej. Proces produkcyjny w nowo powstałym zakładzie będzie odbywał się z wykorzystaniem innowacyjnej technologii PECO-SYSTEM oraz w oparciu o wysoką robotyzację.

Inwestycja zostanie zrealizowana w miejscowościach Uniszki Zawadzkie w powiecie mławskim. Firma zadeklarowała poniesienie kosztów kwalifikowanych w wysokości co najmniej 11,5 mln złotych oraz zatrudnienie 15 pracowników.

— W tym roku wydaliśmy 20 decyzji o wsparciu nowych inwestycji. Nasi inwestorzy zadeklarowali poniesienie blisko 310 mln zł nakładów inwestycyjnych, co stanowi 70% wzrost w stosunku do analogicznego okresu w 2020 roku. Dzięki tym projektom powstanie 140 nowych miejsc pracy — mówi Krzysztof Zochowski, prezes Zarządu Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.

— Mikro, małe i średnie firmy stanowią zdecydowaną większość wszystkich tegorocznych projektów inwestycyjnych w naszej strefie. Cieszy nas takie zainteresowanie Polską Strefą Inwestycji w tej grupie przedsiębiorców, potwierdza ono, że strefy ekonomiczne mają skuteczne narzędzia rozwoju także dla mikro i małych firm — dodaje Grzegorz Kłoczko, wiceprezes Zarządu WMSSE S.A.

Polska Strefa Inwestycji to forma wsparcia dla firm planujących nowe inwestycje. Nowa inwestycja w ramach PSI pozwala na zwolnienie z podatku dochodowego CIT lub PIT, na okres do 15 lat. Inwestycja może zostać usytuowana na wszystkich terenach. O wsparcie może ubiegać zarówno mały, średni jak i duży przedsiębiorca.

źródło: WMSSE SA

ZUS przelał ponad 1 mld zł na program Dobry start

Już ponad 1 mld zł trafiło na konta rodziców i opiekunów w ramach programu „Dobry start". Wnioski o „300 +" można składać do końca listopada. Na Warmii i Mazurach wypłacono już prawie 129 tys. świadczeń na kwotę blisko 39 mln. zł.

Wnioski o wypłatę świadczenia można składać od 1 lipca tego roku. W roku szkolnym 2021/2022 wniosek o świadczenie 300 plus można złożyć wyłącznie drogą elektroniczną – za pomocą portalu Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, bankowości elektronicznej lub portalu Emp@tia. Pieniądze z programu są wypłacane wyłącznie na rachunek bankowy.

— Nabór wniosków w ramach „300+" rozpoczął się 1 lipca. W tym czasie rodzice i opiekunowie złożyli ich już blisko 2,8 mln. To pokazuje, że nie mają oni problemu z wnioskowaniem o świadczenie online – od tego roku bowiem wnioski o świadczenie „Dobry start" złożymy wyłącznie internetowo — powiedziała Anna Ilukiewicz, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa warmińsko-mazurskiego.

Większość uprawnionych osób złożyło już wniosek o świadczenie, które jest wypłacane w postaci 300 zł.

W ramach programu ZUS wypłaca świadczenie raz w roku na dziecko uczące się w szkole, aż do ukończenia przez nie 20 lat lub 24 lat w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami.

Każda osoba, która złoży wniosek o świadczenie z „Dobry start" (także przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia), znajdzie wszystkie informacje na temat tego wniosku i jego obsługi na portalu PUE ZUS (status obsługi wniosku, szczegółowe informacje o świadczeniu).

źródło: ZUS

Fot. Zbigniew Woźniak

Anna Ilukiewicz, regionalny rzecznik prasowy ZUS

eprasa.pl 3a53d7bc8b

Miejsce dla koni i ludzi

Z wyglądu drobna i krucha, aż się ludzie dziwią, skąd ma tyle siły, by radzić sobie z przeciwnościami losu. A tych życie jej nie szczędziło. Monika Żurawska-Wiącek prowadzi Stajnię koń na biegunach w Glaznotach w gminie Ostróda. Miejsce niezwykłe.

Fot. Barbara Chadaj-Lamcho/Monika Żurawska-Wiącek

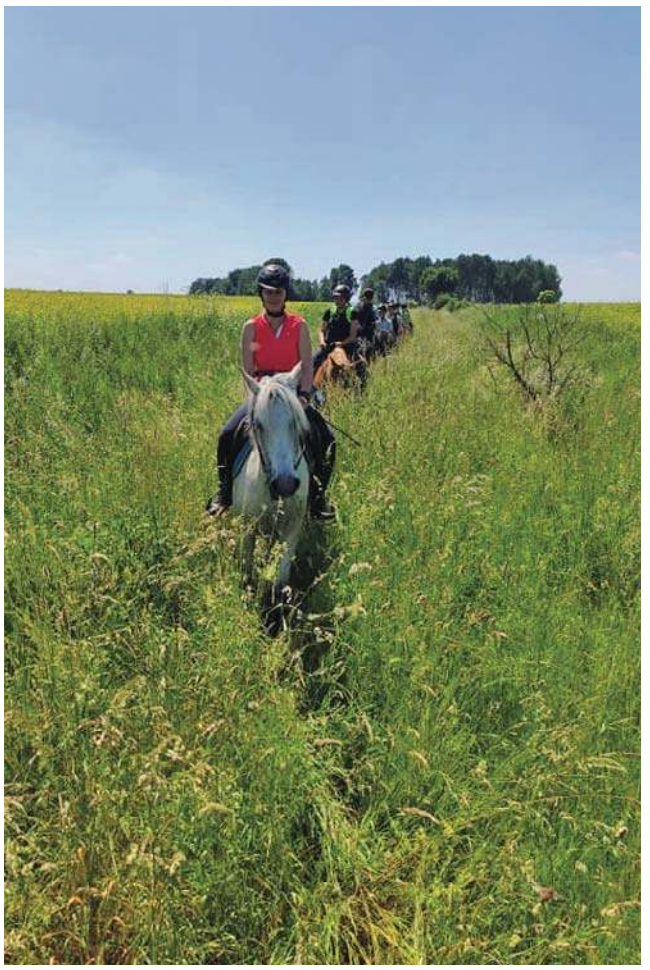

Co ją napędza? Na pewno czwórka dzieci, które dwie dekady temu na własnych rękach wyniosła z pożaru. Zaraz potem wyprowadziła ukochane konie. — Całą resztę zawsze da się odbudować — mówi z przekonaniem Monika Żurawska-Wiącek. Jej się to udało i to nie raz.

To dziewczyna „miastowa", która z miłości do koni przeniosła się na wieś. Najpierw mieszkała z rodziną w Liwie (gm. Miłomłyn), gdzie hodowała konie, prowadziła naukę konnej jazdy i hipoterapię. I wtedy nadeszła noc, która całkowicie odmieniła ich życie. Pożar wybuchł 21 listopada 2002 roku. — Jakiś dobry duch kazał mi się wtedy w nocy obudzić, tliła się już kołderka dziecka — wspominała Monika tamte straszne chwile. Najmłodszy syn dopiero co przyszedł na świat. W pokoju obok spała trójka pozostałych dzieci, mieli od czterech do ośmiu lat. Zdążyła owinąć najmłodszego, dwumiesięcznego w kołderkę, zabrała starsze i przeprowadziła szybko do części domu zajmowanej przez dziadków. Zaalarmowała wszystkich domowników. Cztery samochody straży pożarnej gasiły ogień. Nikt nie zginął, ale dom spłonął, a wraz z nim cały dobytek. Na szczęście nie było wiatru, bo inaczej spaliłoby się wszystko, razem z zabudowaniami gospodarczymi. Po wyprowadzeniu dzieci z zagrożonego budynku, natychmiast pomyślała o koniach. Pobiegła do stajni i wypuściła je na łąkę. I została tak z dziećmi i końmi, w tym, w czym stała.

Drugi dom też był w Liwie. Znaleźli gospodarstwo, które właściciele chcieli sprzedać. To był stary, drewniany dom i budynki gospodarcze otoczone dużą łąką. Wszystko kupiła z mężem na kredyt, pod bankowy zastaw oddali nawet konie. Zresztą one pierwsze się zadomowiły w stajni. Drugi budynek gospodarczy od razu przebudowali na pokoje do wynajęcia. Rodzina zamieszkała w drewnianym domu. Korniki już go prawie pożarły i szczyt się walił, ale na początek musiał wystarczyć. Przez kolejne lata rozbudowywali w gospodarstwie część dla gości, by móc prowadzić stajnię i zarabiać. I wtedy drugi raz zawalił się świat. Po rozpadzie małżeństwa Monika została bez dachu nad głową. Kupiła kawałek ziemi „pod wiaduktem" w Glaznotach w gminie Ostróda i postawiła najpierw namiot. Tam zamieszkała z młodszymi dziećmi w kwietniu 2016 roku, bez prądu, bez wody i z marzeniem o dachu nad głową. W listopadzie przenieśli się do postawionej naprędce przybudówki, obok której miał dopiero powstać dom i tam przetrwali zimę.

— Całą zimę mieszkaliśmy bez prądu, z „kozą" i przy świecach — wspomina Monika. — „Koza" dymiła tak, że przez pierwszą godzinę nic nie było widać. Pranie robiłam u koleżanki w Klonowie, tam też się kąpaliśmy. Wodę do spłukiwania toalety przynosiliśmy z pobliskiego strumyka. Mieliśmy studnię, ale gdy zabrakło prądu w agregacie trzeba było sobie jakoś radzić. A prąd był potrzebny przede wszystkim do uruchomienia maszyn przy budowie kolejnych pomieszczeń.

Monika podjęła pracę w pobliskim hotelu, potem przez kilka miesięcy opiekowała się siedliskiem. Po pracy budowała dom. Pomagali jej brat, partner i starsze dzieci. Największa radość była przed świętami Bożego Narodzenia, gdy zapalili ogień w nowo wybudowanym piecu. To był już prawdziwy dom.

— Mój dom powstał dzięki pomocy przyjaciół, wszystko dostałam od nich — mówi Monika, która od trzech lat szczęśliwie mieszka z dziećmi, końmi, psami i kotami w Glaznotach na malowniczych Wzgórzach Dylewskich.

Dom stoi na wzgórzu tuż obok pięknego, trzydziestoletniego dębu, bo to drzewo ma dobrą energię. Z jednej strony płynie rzeka Gizela, z drugiej mały strumyk. Wzgórza Dylewskie okazały się szczęśliwe dla Moniki, jej bliskich i jej koni. Żyje wśród przyjaciół, w domu, który powstał z przyjaźni. Za sąsiadów ma szaloną kukułkę, bo zaczyna koncert o 2 w nocy, parę orłów bielików i puszczyka. A najpiękniejsze są wschody i zachody słońca nad wzgórzami.

Stajnia koń na biegunach już w 2018 roku prowadziła pierwsze lekcje jazdy konnej, a we wrześniu ruszyła ze szkółką jeździecką. W tym roku ma za sobą pierwsze zawody skokowe, udane wakacje z młodzieżą i obozami konnymi: galop, aż trzęsła się ziemia, kłusowanie przy szumie zboża, stęp wśród pól i śródleśnych jeziorek. — Bawimy się dalej... Po horyzont – to poetyckie podsumowanie tych wakacji — mówi pani Monika. Też rajd konny Tarda-Liwa – Glaznoty — z pławieniem koni i popasami w lesie. Do pokonania sto kilometrów w trzy dni na końskim grzbiecie — to niezapomniana przygoda. A potem będzie Hubertus i inne zabawy. Stajnia to wyjątkowe i gościnne miejsce.

Barbara Chadaj-Lamcho
b.chadaj@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl 3a53d7bc8b

Krzyżówka klasyczna z hasłem

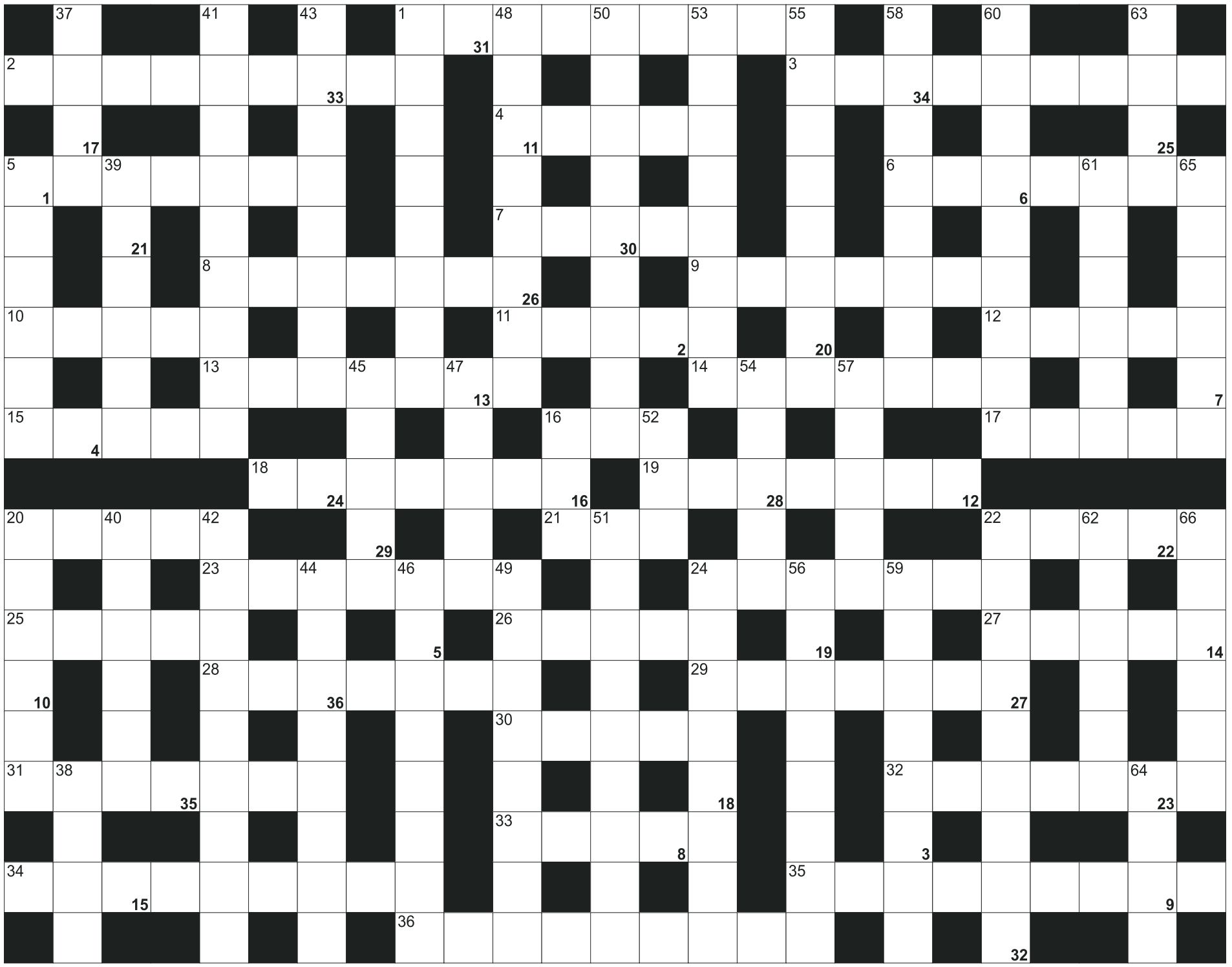

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

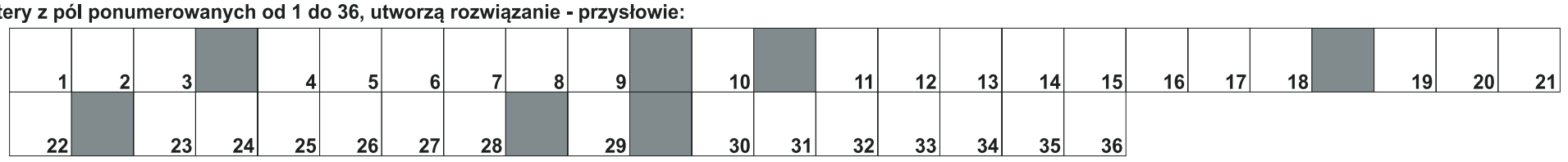

POZIOMO: 1) duży ssak afrykański; 2) urząd powiatowy; 3) rysunkowy, ilustrowany; 4) georginia, roślina ozdobna; 5) imię żeńskie; 6) przyjmuje chorych; 7) niewielki zieleniec miejski; 8) zaduszony przez Heraklesa; 9) stara i cenna budowla; 10) lew z Narnii; 11) córka państwa Darling z "Piotrusia Pana"; 12) największa wyspa Filipin; 13) kolczaste rośliny doniczkowe; 14) podrzuca swoje jaja innym; 15) siódmy księżyc Jowisza; 16) głowa konia; 17) miś z Australii; 18) powstaje w skutek oparzenia; 19) największa wyspa na Jeziorze Wiktorii; 20) słowiański bóg błyskawic i piorunów; 21) część sztuki; 22) napisał "Portret Doriana Graya"; 23) cieśnina łącząca M. Adriatyckie z Jońskim; 24) obok kierowcy; 25) funkcja trygonometryczna; 26) ciepła lub wodna; 27) otwiera drzwi; 28) miasto zwane "Manchesterem Finlandii"; 29) małe Natalie; 30) słomka do napojów; 31) powieść Prusa; 32) japoński producent laptopów; 33) "The...",brytyjski dziennik; 34) projektuje budynki; 35) osoby bez podstawowej wiedzy w danej dziedzinie; 36) miniaturowy terrier

PIONOWO: 1) stolica Hawajów; 5) blaszaki dla aut; 16) kręci się w oku; 20) atrybut Pandory; 22) symfoniczna lub strażacka; 24) słynny kanał w Ameryce Środkowej; 37) kierownica statku; 38) lokum dla borsuka; 39) Earhart, słynna lotniczka amerykańska; 40) spotkania zakochanych; 41) piosenka na dobranoc; 42) tęsknota za ojczyzną; 43) jeden z oceanów; 44) pospolita roślina zielna, lecznicza; 45) kolorowa na niebie; 46) bez butów, bosy; 47) cicha mowa; 48) spody butów; 49) obsługuje koparkę; 50) zajęcie myśliwych; 51) porozumienie w wyniku ustępstw; 52) na nodze; 53) kukiełkowy dla dzieci; 54) obfity deszcz; 55) ze stolicą w Maputo; 56) poziome wyrobiska górnicze; 57) Renkloda, odmiana wiśni; 58) górski minerał; 59) czysty klej kostny;60) cylinder sprzed wieku; 61) Tomek, autor "Panny Nikt"; 62) na głowie ślimaka i motyla; 63) płynie w Pile; 64) Jan Sebastian, kompozytor; 65) lata bez silnika; 66) gotyckie, okrągłe okno z witrażem

eprasa.pl 3a53d7bc8b

DROŻDŻE DLA ZDROWIA I URODY

Że drożdżówka lub pączki bez drożdży nie istnieją — to wiadomo wszem i wobec. Ale te swojskie grzybki to też naturalny specyfik, który leczy i zapobiega niektórym schorzeniom, a czasem zastępuje kosmetyki.

Sęk w tym, że drożdże wciąż mają tylu samo zwolenników, co przeciwników. Podobno są zdrowe, bo oczyszczają organizm. Ależ gdzie, skąd znowu — są niezdrowe, tuczące, powodują grzybice. No i komu wierzyć? Gdzie leży prawda? Jakie właściwości mają drożdże i czy mogą wspomagać nasze zdrowie?

DYSKUSJA

Naukowcy o drożdżach dyskutują zawzięcie od lat. Ale kilka faktów dziś już nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Przede wszystkim, drożdże nie wywołują grzybicy — za nią odpowiedzialne są szkodliwe dla zdrowia drożdże Candida. Drożdże piekarnicze lub piwowarskie przeciwnie — mogą nawet zmniejszać ryzyko jej wystąpienia, a to dlatego, że zapobiegają przedostaniu się niestrawionej skrobi do jelita grubego, gdzie mogłaby stać się pożywieniem właśnie dla drożdżaków Candida. Choć z drugiej strony warto pamiętać, że osoby, u których już stwierdzono grzybicę, powinny drożdże ze swojej diety wyeliminować.

Istnieje wiele szczepów drożdży, choćby winne czy kefirowe, ale to drożdże piekarnicze są najpopularniejsze — używamy ich głównie do ciast. Wiele kontrowersji wzbudza też kwestia spożywania ich na surowo. I tu nie ma co mówić — tych surowych drożdży nie jemy, bo w takiej postaci mogą być szkodliwe. Ostatecznie to żywe organizmy i póki są aktywne, podbierają z naszego organizmu witaminy. Dlatego przed bezpośrednim spożyciem parzymy je lub zwyczajnie pieczemy. Co innego korzystanie z surowych drożdży do zabiegów zewnętrznych — tu pełna zgoda, bo w tej postaci do celów kosmetycznych na pewno nam nie zaszkodzą.

NA ZDROWIE

Przede wszystkim drożdże są źródłem witamin z grupy B — tu naprawdę trudno znaleźć im jakiegoś konkurenta. 100 gram pokrywa z nadwyżką nasze dzienne jej zapotrzebowanie. To właśnie dzięki tej witaminie sprzyjają zdrowiu i urodzie. Najwięcej wartości odżywczych mają wspomniane drożdże piwowarskie, znane też jako piwne lub browarniane. Mają więcej wartości niż wspomniane piekarnicze — polecam je i nastolatkowi z trądzikiem, i młodej kobiecie, która pragnie mieć piękne, lśniące włosy, ale i zestresowanemu 40-latkowi, a nawet 70-letniemu rekonwalescentowi. Drożdże piwowarskie to doskonałe źródło łatwo przyswajalnego białka i błonnika. Zawierają prawie cały zestaw witamin z grupy B oraz wiele substancji mineralnych: fosforu, cynku, selenu, magnezu, żelaza, potasu, chromu. Ze względu na swój bogaty skład są idealnym suplementem diety w przypadku problemów ze skórą lub włosami. Duża zawartość biotyny, czyli witaminy H, sprawia, że włosy stają się bardziej sprężyste, a ich siwienie i wypadanie zatrzymuje się. Drożdże piwowarskie są także dobrym źródłem kwasu pantotenowego, czyli witaminy B5 — niezbędnego choćby dla organizmów wszystkich nadmiernie przemęczonych. Z powodu dużej zawartości chromu, który wchodzi w skład tzw. czynnika tolerancji glukozy — razem z insuliną ułatwiają transportowanie glukozy do poszczególnych komórek organizmu.

Fot. Magdalena Maria Bukowiecka

A W TABLETKACH?

Drogocenne drożdże piwowarskie można w aptekach kupić w postaci pastylek. Uzyskuje się je jako produkt uboczny przy produkcji piwa, choć po drodze zostają oczyszczone i pozbawione charakterystycznej goryczy. Czasem wzbogacane są melisą, miętą, pokrzywą, bratkiem, arcydzięglem czy pyłkiem pszczelim. Poza tym obniża się w nich zawartość kwasów nukleinowych — ich nadmiar może spowodować wystąpienie skazy moczanowej. Na co działają? Na całkiem sporo dolegliwości. Łagodzą stany migrenowe, pomagają w leczeniu chorób układu krążenia, pobudzają działanie układu odpornościowego. Są sprzymierzeńcami nadpobudliwych i znerwicowanych, a także tych, którzy zmagają się z bezsennością. Poprawiają koncentrację, więc mogą „dopingować" podczas intensywnej nauki. W trakcie terapii antybiotykami pomagają utrzymać bakteryjną równowagę w organizmie. Zwiększają fizyczną wydolność, polecane są też w sytuacjach wyczerpania psychicznego, dla przepracowanych, cierpiących na ciągłe zmęczenie, stres albo dla chorych powracających do zdrowia.

NA URODĘ

Drożdże są także znakomitym kosmetykiem, niezastąpionym w poprawieniu stanu włosów, rzęs i paznokci oraz w pielęgnacji cery tłustej — choć nie tylko. W kosmetyce, ze względu na swoje lecznicze właściwości i bogaty skład, występują bardzo często jako składnik aktywny do pielęgnacji skóry, szczególnie tej zanieczyszczonej i trądzikowej. Odtruwają i oczyszczają organizm, a przy tym nie powodują uczuleń i łagodzą podrażnienia, więc z powodzeniem można je stosować przy pielęgnacji skóry wrażliwej. Ale nie tylko na łojotok i trądzik — drożdże piekarnicze są równie skuteczne przy zaburzeniach rogowacenia skóry czy rozstępach.

Taka podstawowa maseczka drożdżowa to po prostu rozkruszone drożdże piekarnicze z dodatkiem mleka lub wody, rozdrobnione do konsystencji gęstej śmietany. Nakładamy na twarz, trzymamy 10 do 20 minut, aż do zaschnięcia, po czym zmywamy letnią wodą. Taki zabieg oczyści pory, zadziała lekko wysuszająco, znormalizuje pracę gruczołów, złagodzi stany zapalne i wygładzi skórę, która stanie się aksamitna w dotyku. Efekty są widoczne od razu. Maseczkę można też zawsze wzbogacić. Jeśli dodamy kilka kropel soku z cytryny — cera dodatkowo delikatnie nam się rozjaśni. Wodę można zastąpić z kolei oliwą z oliwek, ulubionym olejem czy olejkiem lub odwarem z siemienia lnianego — wzmocnimy wtedy właściwości nawilżające maseczki. Z kolei starta marchewka z oliwą i drożdżami odżywi skórę, a napar ze skrzypu i nagietka to będzie ukojenie dla cery wrażliwej.

NA WŁOSY

Trzeba rozkruszyć garść świeżych drożdży i dodać do nich 2 łyżki soku z cytryny i 4-5 łyżek naparu ze skrzypu polnego lub pokrzywy. Taką maskę nanosimy na lekko zwilżone włosy, nakładamy foliowy woreczek i trzymamy ok. 20 minut, po czym spłukujemy, a następnie normalnie myjemy włosy. Inna wersja drożdżowej maski do włosów zawiera... musztardę! 2 łyżeczki drożdży piwnych, które można zastąpić winnymi lub piekarniczymi, a także sproszkowanymi spożywczymi — łyżeczkę cukru zalewamy odrobiną ciepłej wody i odstawiamy na godzinę w ciepłe miejsce. Następnie dodajemy po łyżce miodu i musztardy. Stosujemy jak wyżej, ale trzymamy nawet do godziny.

Ogólnie rodzaj drożdży do naszych domowych kosmetyków zależy tylko od naszych upodobań. Piekarnicze są tanie i popularne, ale nic nie stoi na przeszkodzie, żeby do maseczki użyć bogatszych składnikowo drożdży piwnych lub winnych. Podobnie wolną rękę mamy w kwestii proporcji — możemy je dwoić, troić wedle uznania i długości włosów. Oraz dodatków: nafta, żółtko, oliwa z oliwek, jogurt, olejek rycynowy — dodajemy wszystko, co nasze włosy lubią. Jedno, o czym trzeba pamiętać, to systematyczność: w tym wypadku daje znakomite efekty.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

Lek. med.
Artur ZALEWSKI
specjalista chirurg
Chirurgia Ogólna
LANCET, Olsztyn
ul. Wojska Polskiego 39
środa 17⁰⁰-19⁰⁰
tel. rej. 89 535-72-80
po 13⁰⁰ codziennie
152820otbr-A -C

dr n. med. **MACIEJ BIERNACKI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
•chirurgia ogólna •chirurgia onkologiczna •żylaki •przepukliny •usuwanie drobnych zmian skórnych •leczenie chorób piersi •leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52
156020otbr-A-G

REKLAMA

NZOZ „ARTERIA" PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHORÓB NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
• diagnostyka • leczenie zachowawcze
• skleroterapia żylaków
• laserowe leczenie żylaków!!!
• leczenie operacyjne żylaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl
152520otbr-A -C

Dr n.med. **Piotr Malinowski** *Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej*
Dr n.med. **Dariusz Michalik** *Specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej*
Dr n.med. **Jacek Nowak** *Specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej*
Prywatna poradnia Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej oraz Chorób Naczyń
pn.-pt. 16.30-18.30
Rejestracja telefoniczna: 89-534 23 33 w godz. 10.00-18.00
Adres: Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 6 „PANTAMED"
103200TBR-A-M

CENTRUM REHABILITACJI NIEBIESKI HAMAK
dr n. med. Agnieszka Biernacka
Specjalista rehabilitacji medycznej:
- konsultacje rehabilitacyjne dzieci i młodzieży
- diagnostyka neurorozwojowa niemowląt
Informacja i rejestracja codziennie w godzinach 9:00-19:00 pod nr telefonu
665-282-412
Olsztyn, ul. Leśna 2
151120otbr-a-M

eprasa.pl 3a53d7bc8b

GDZIE ZAMÓWIĆ OGŁOSZENIE DROBNE?

www.nadajogloszenie.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
Olsztyn, plac Józefa Bema 5
tel. (89) 539-74-80 , tel. (89) 539-74-81
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
czynne pon.-pt. godz. 7.00-15.00, sob. **nieczynne**

Barczewo, ul. Wojska Polskiego 7
tel./fax (89) 674-04-90, czynne pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

Bartoszyce, pl. Konstytucji 3 Maja 29
(Biuro turystyczne IKAR)
tel./fax (89) 762-27-11, czynne pn.-pt. 9.00-17.00,
sob. 9.00-15.00

Biskupiec, ul. Topiel 2
tel./fax (89) 715-32-50, kom. 509-520-160
czynne pn.-pt. 800-16.00, sob. 8.15-12.30

Elbląg, ul. Rybacka 35
tel./fax (55) 236-16-99, czynne pn.-pt. 8.00-16.00,
soboty nieczynne

Miłakowo, ul. Olsztyńska 16 (Urząd Miasta)
tel. (89) 757-83-31, czynne pn., wt., czw.: 8.00-15.00
śr. 8.00-17.00, pt. 8.00-13.00, soboty nieczynne

Mrągowo, ul. Ratuszowa 5
(Mrągowska Agencja Turystyczna „MAT")
tel./fax (89)741-81-51, czynne pn.-pt. 9.00-16.00,
soboty nieczynne

Nidzica, ul. Traugutta 20 (Gminna Spółdzielnia „SCh")
tel. (89) 625-21-20, fax (89) 625-26-98
czynne pn.-pt. 7.00-15.00, soboty nieczynne

Olsztynek, ul. Chopina 29 (Miejski Dom Kultury)
tel./fax (89) 722 38-76, czynne pn.-pt. 8.00-16.00,
soboty nieczynne

Szczytno, ul. Odrodzenia 18 (PTU „Mazur-Pol")
tel./fax (89) 624-31-48, (89) 624 55 74
czynne pn.-pt. 8.00-17.00, sob. nieczynne

Ogłoszenia drobne zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
ukazują się równocześnie na stronie
www.drobniak.pl

Nekrologi i kondolencje zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
oraz tygodnikach lokalnych ukazują się równocześnie
na stronie **www.pozegnania.net**
ZAPAL WIRTUALNĄ ŚWIECZKĘ

61617opb1-AH-K

ZWIERZĘTA

kupię

!!! SKUP BYDŁA, GOTÓWKA, SZYBKI ODBIÓR, 512-235-693

SKUP bydła na terenie Pomorskim i Warmiskim, tel. 732-733-844, 606-121-882.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

KUPIĘ nieruchomość, może być do remontu lub zadłużona, pomogę w spłacie długu, zapłacę 3000zł za informację o takiej nieruchomości. 661-435-785

PRACA

dam pracę

! ! ! Zatrudnię pracownika do tartaku z możliwością przyuczenia w okolicach Giżycka. Tel. kont. 721-303-744

! ! ! Zatrudnię trakowego do obsługi traka taśmowego w okolicach Giżycka. Tel. Kont. 721-303-744

BRUKARZY, pomocników, pracowników fizycznych 600-36-33-76

7221otbr-A-G

KIEROWCOM tylko kat C z Olsztyna. Firma kurierska. Weekendy i noce wolne. Umowa o pracę. Kontakt, 604-114-114

POMOCNIKA elektryka, 505-783-503

PRACOWNIKA Skupu Złomu, 667-947-124

PRZYJMĘ szpachlarzy, malarzy, ogólnobudowlanych, 604-126-481

ZATRUDNIĘ w Gospodarstwie Rolnym, 601-772-124

ZATRUDNIĘ wykwalifikowanych pracowników ogólnobudowlanych oraz pomocników, tel. 607-034-852

szukam pracy

OKNA umyję, 500-562-520

USŁUGI

budowa | remont

HYDRAULIK, 501-209-794

NAPRAWA okien, rolet, 504-720-494,

NAUKA

ANGIELSKI 517-636-777

nie musisz
wychodzić
z domu...

nadajogloszenie.pl

mp-xxpo-7491-cc-M

Szukasz klientów?

docieramy do 1400000 odbiorców

wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam

dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach

zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

wybierz profesjonalistów,
wybierz nas

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-otbr-7488-M

eprasa.pl 3a53d7bc8b

GAZETA OLSZTYŃSKA
pożegnania.net
Wyraź swój żal i zapal wirtualną świeczkę
31419opb1-a -C

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 31 sierpnia 2021 r.
zmarła, w wieku 85 lat, nasza kochana
Mama, Babcia i Siostra

Olga Plewa

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 7 września 2021 r.
o godz. 9.45 w Kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd, o godz. 10.15
nastąpi wyprowadzenie na Cmentarz Komunalny w Dywitach.
Rodzina

326621opb1-A-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 3 września 2021 roku odeszła od nas
do domu Pana nasza ukochana Mama, Babcia i Teściowa

ś. † p. Krystyna Jesionek

Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się 6 września 2021 roku o godz. 12.30
modlitwą różańcową w Kościele pw. Miłosierdzia Bożego przy ul. Barcza,
po której, o godz. 13.00, odprawiona zostanie Msza Św. Żałobna.
Ceremonia pochowania odbędzie się około godziny 16.00
na Cmentarzu Parafialnym przy ul. Baranowskiej w Przasnyszu.
Pogrążona w smutku i żalu Rodzina

327321opb1-A-G

Rodzinie i Bliskim

wyrazy szczerego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Henryka Wiskiego

składa
Zarząd i pracownicy firmy Fest Sp. z o.o.

326421opb1-A-G

Pani

Alicji Roszkowskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrekcja i pracownicy
Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olsztynie

326521opb1-A -P

Koleżance

Katarzynie Łuczak

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki i koledzy
z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Olsztynie

326021opb1-A -P

Życie to czas, w którym szukamy Boga.
Śmierć to czas, w którym Go znajdujemy.
Wieczność to czas, w którym Go posiadamy...

Św. Franciszek Salezy

mp-otbr-6786a-M

Bogusławie i Mariuszowi Golon

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy w trudnych chwilach
po śmierci

Mamy i Teściowej

składają
Zarząd, koleżanki i koledzy z „Książnicy Polskiej"

326821opb1-A-G

Dorocie Marczyńskiej

wyrazy współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

Teściowej

składają Dyrektor oraz Pracownicy
Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Olsztynie

326221opb1-A -P

Można odejść na zawsze, by stale być blisko. ks Jan Twardowski

Basi Lech

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki z Zakładu Radioterapii
Szpitala MSWiA z WMCO w Olsztynie

327121opb1-A -P

Nie ma pożegnań w dobrej chwili,
żadne z nich nie przychodzi w porę [...]

27 sierpnia 2021 r., w wieku 69 lat,
z wiarą i nadzieją życia wiecznego, odeszła do Boga

ś. † p.

Maria Dreikopel

z d. Kulesza

nasza ukochana Mama, Babcia i Ciocia,
ławnik Sądu Okręgowego w Olsztynie,
dobry i mądry człowiek, życzliwy i lojalny przyjaciel
oraz prawdziwy autorytet, którym na zawsze
pozostanie w naszych sercach i wdzięcznej pamięci.

Syn Tomasz z rodziną

326121opb1-A -P

Żegnając przyjaciela, nie płacz,
ponieważ jego nieobecność ukaże ci to,
co najbardziej w nim kochasz.

Wszystkim, którzy poprzez chwilę zadumy
i modlitewną pamięć,
a także osobistą i duchową obecność
wzięli udział w ostatniej drodze

ś. † p.

Marii Dreikopel

z d. Kulesza

Rodzinie, Przyjaciołom,
Sąsiadom z ul. Narutowicza, Kościuszki i Głowackiego,
Radzie Ławniczej Sądu Okręgowego w Olsztynie,
O. Bartłomiejowi i O. Andrzejowi oraz Br. Kacprowi
z parafii pw. Św. Maksymiliana Kolbego w Olsztynie,

Właścicielom i Pracownikom
firmy pogrzebowej „PRZYMIERZE"

z serca dziękuję Tomasz

326121opb1-B -P

Warmiński
1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać
614219opb1-E-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888
Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę
614419opb1-a -K

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-a-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-g-M

eprasa.pl 3a53d7bc8b

SZCZYPIORNIAK NA STARYM MIEŚCIE

PIŁKA RĘCZNA\\\ W piątkowy wieczór na olsztyńskiej starówce zaprezentowali się zawodnicy wszystkich grup wiekowych Szczypiorniaka Olsztyn. Za dwa tygodnie ruszą rozgrywki nowej I ligi, w której po raz pierwszy udział weźmie olsztyński zespół.

Prezentacja na scenie staromiejskiej to już tradycja klubu, bo jest to wspaniała okazja do poznania wszystkich zawodników Szczypiorniaka, którzy mają za sobą bardzo udany sezon. Przypomnijmy, że juniorzy zdobyli mistrzostwo Polski, a seniorzy zapewnili sobie awans do nowo powstałej I ligi (de facto jest to nadal trzeci poziom rozgrywkowy).

Obecnie w Szczypiorniaku trenuje ponad 150 osób. Nowością jest sekcja dziewcząt, która wystartuje w rywalizacji ligi wojewódzkiej.

- Łącznie w rozgrywkach zagra naszych drużyn - mówi Konstanty Targoński, trener Szczypiorniaka. - Cieszę się, że przetarcie będą miały dziewczynki, bo dla naszego klubu to nowość. Jest zapotrzebowanie, więc chcemy zrobić im tę radość.

Fot. Emil Marecki

Obecnie w Szczypiorniaku trenuje ponad 150 osób. Nowością jest sekcja dziewcząt,

Najważniejszy w Szczypiorniaku oczywiście będzie zespół seniorów, który zagra w I lidze. - Zaczęliśmy przygotowania na początku sierpnia - mówi Targoński, który jest trenerem tego zespołu. - Za nami jeden turniej w Morągu, który wygraliśmy, a w środę zagramy w Biskupcu sparing z Warmią Energą. Poza tym tydzień przed ligą zagramy dwudniowy turniej w Sierpcu.

Trener Szczypiorniaka spokojnie podchodzi do nowego sezonu, bo doskonale zdaje sobie sprawę, że o najwyższe cele jego zespół bić się nie będzie.

- NIE OSZUKUJMY SIĘ, GRAMY O UTRZYMANIE - MÓWI WPROST TARGOŃSKI. - ALE NIE UWAŻAM, ŻE BĘDZIEMY CHŁOPCAMI DO BICIA.

W pierwszym meczu (18 września - red.) gramy z KPR Elbląg. Tam też sporo się zmieniło, ale atmosfera w Elblągu jest super, więc będzie to groźny przeciwnik na początek.

Przed sezonem drużynę wzmocniło dwóch wychowanków, którzy ostatnio grali w Warmii Energi: Piotr Dzido i Wojciech Golks. Do tego w kadrze jest jeszcze Radosław Dzieniszewski (były kapitan warmiaków) i Jakub Pikura. Ta czwórka doświadczonych zawodników będzie stanowić o sile Szczypiorniaka. Dzido zdecydował się na powrót do Szczypiorniaka ze względu na... budowę nowej hali Urania. - Zależało mi, żeby w końcu pracować na pełnym etacie - wyjaśnia Dzido. - Mam już swoje lata (28 - red.) i zależało mi na życiowej stabilności. Niestety, przy przebudowie Uranii i wyjazdach Warmii do Biskupca obowiązki służbowe były nie do pogodzenia. A fakt, że Szczypiorniak zagra w I lidze, był dodatkowym atutem.

Szczypiorniak w tym sezonie będzie miał także drugoligową drużynę rezerw, w której mają grać głównie juniorzy oraz zawodnicy wracający po kontuzjach. - Chodzi o to, żeby juniorzy łapali doświadczenie w seniorskiej lidze na szczeblu centralnym - tłumaczy Targoński.

EMIL MARECKI

SPRINTEM

TENIS\\\ W trzeciej rundzie wielkoszlemowego US Open Iga Świątek pokonała Estonkę Anett Kontaveit 6:3, 4:6, 6:3. Tym samym Polka stała się jedyną tenisistką na świecie, która w tym sezonie awansowała do minimum czwartej rundy każdego z turniejów Wielkiego Szlema! - Z Kontaveit Iga była dużo bardziej precyzyjna. Grała mocno, kątowo, blisko linii, tych czystych uderzeń było mnóstwo. Świetnie serwowała, poruszała się po korcie - pochwalił polską tenisistkę Wojciech Fibak w rozmowie ze Sport.pl.

Fot. archiwum domowe

Magdalena Parys i Iga Świątek

Oczywiście na trybunach nie zabrakło polskich kibiców, wśród których była m.in. Magdalena Parys z Olsztyna.

IMPREZY\\\ Dzisiaj o godz. 12 na plaży miejskiej zostanie odsłonięta Aleja Sław Olsztyńskiego Sportu. W imprezie weźmie udział aż czterech olsztyńskich medalistów olimpijskich: Andrzej Gronowicz, Mirosław Rybaczewski, Zbigniew Lubiejewski i Adam Seroczyński.

Przypomnijmy, że Mirosław Rybaczewski i Zbigniew Lubiejewski to siatkarze, którzy w 1976 roku w Montrealu zostali mistrzami olimpijskimi, natomiast Andrzej Gronowicz i Adam Seroczyński to utytułowani kajakarze - Gronowicz to srebrny medalista z Montrealu, natomiast Seroczyński brązowy medal olimpijski zdobył w Atenach w 2000 roku.

Pomysłodawcą utworzenia Galerii, która co roku będzie wzbogacana o kolejnych sportowców, jest Leszek Dublaszewski, znany olsztyński działacz sportowy.

dryh

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO
OGŁASZA
PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK GRUNTU POŁOŻONYCH NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

1. Działka położona przy ulicy **Henryka Wieniawskiego**, oznaczona w obrębie **9** numerem **210/5**, o pow. **1781 m²**, KW Nr OL1L/00027443/2.
Cena wywoławcza nieruchomości – 153.910,00 zł. Wysokość wadium: 16.000,00 zł

2. Działka położona przy ulicy **Henryka Wieniawskiego**, oznaczona w obrębie **9** numerem **210/6**, o pow. **2024 m²**, KW Nr OL1L/00027444/9.
Cena wywoławcza nieruchomości – 174.910,00 zł. Wysokość wadium: 18.000,00 zł

Nieruchomości zbywane są na własność. Do wylicytowanej ceny dolicza się 23% VAT.
Działki w Planie Zagospodarowania Przestrzennego oznaczone są symbolem **F1MN** – Teren zabudowy mieszkalnej 1-o rodzinnej.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 08 PAŹDZIERNIKA 2021 ROKU O GODZ. 9.00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia **04 października 2021 r. wpłacą wadium** na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński **Nr 131160220200000000061931481**. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na ww. rachunek.

Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim ul. A. Świętochowskiego 14, pokój 102, tel. (89) 767 85 13, w godz. 8.00-15.00. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego: https://bip.lidzbarkw.pl/.

28021lwwl-B-G

ZATRUDNIMY

KIEROWNIKA ROBÓT SANITARNYCH, UZBROJENIA TERENU Z DOŚWIADCZENIEM

Mile widziane uprawnienia

PU JanBar, ul. Olsztyńska 10
Lidzbark Warmiński
tel. 604 180 392, 600 232 188

5821lwwl-a-M

SZUKAJ NAS na facebooku
GazetaOlsztyńska/

220obxx-a-K

Finest Meat sp. z o.o.
POSZUKUJE

Finest Meat

osób do pracy w oddziale produkcyjnym w Krokowie (gmina Jeziorany) na stanowiska:

BRYGADZISTA
PRACOWNIK PRODUKCJI

Oferujemy atrakcyjne warunki zatrudnienia.

Firma Finest Meat jest producentem mięsnych dań gotowych.

Więcej na stronie
www.finestmeat.pl

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr telefonu 607 277 020 lub po adresem e-mail: rekrutacja@finestmeat.pl

88321otbr-A-G

eprasa.pl 3a53d7bc8b

SPRINTEM

SIATKÓWKA\\\ Przygotowujący się do nowego sezonu Indykpol AZS Olsztyn rozegrał w Elblągu pierwsze dwa spotkania kontrolne, oba z Treflem Gdańsk. Najpierw górą byli olsztynianie, a w rewanżu lepsi okazali się rywale.

• TREFL GDAŃSK — INDYKPOL AZS OLSZTYN 1:3 (23, -18, -22, -26)
TREFL: Kozub, Łaba (8), Urbanowicz, Wlazły (19), Lipiński (14), Mordyl (7), Olenderek (libero) oraz Sasak, Kampa
INDYKPOL AZS: Firlej (5 pkt), Janiszewski (13), Averill (8), Butryn (21), Jakubiszak (9), Poręba (6), Ciunajtis (libero) oraz Gruszczyński, Król (2), Jankiewicz, Siwczyk (4)

Na początek trzeba podkreślić, że Indykpol AZS wybrał się do Elbląga osłabiony brakiem aż trzech przyjmujących — Holendra Robberta Andringi, Amerykanina Toreya Defalco i Irańczyka Meisama Salehiego, którzy mają jeszcze obowiązki reprezentacyjne i do ekipy trenera Marco Bonitty dołączą dopiero za kilkanaście dni. W tej sytuacji na przyjęciu pograli sobie i obaj nominalni libero (Jędrzej Gruszczyński, Jakub Ciunajtis), i Szymon Jakubiszak, który — owszem, do niedawna był przyjmującym — ale do Olsztyna został sprowadzony już jako środkowy...

W pierwszym spotkaniu prawie 1000 kibiców obejrzało ciekawy pojedynek, stojący na niezłym poziomie, w którym nieco więcej zimnej krwi zachowali olsztynianie i to oni po 122 minutach walki mogli się cieszyć ze zwycięstwa. W pierwszym secie przez cały czas wygrywali gdańszczanie. Podopieczni Michała Winiarskiego prowadzili już 16:13. Indykpol AZS gonił wynik i doprowadził do remisu 19:19, ale ostatnie słowo należało jednak do „Lwów Gdańskich", którzy ostatecznie wygrali 25:23. W drugim secie olsztynianie, poprawili zagrywkę, lepiej zaczął funkcjonować blok i już w początkowej fazie seta drużyna Marko Bonitty wygrywała 7:2. Tę przewagę powiększała z minuty na minutę, wygrywając m.in. 17:9, 21:13 i na koniec 25:18. Trzeci set był bardzo wyrównany i prowadzenie zmieniało się co chwila. Ta zażarta walka trwała do stanu 19:19. Od tego momentu, po błędach gdańszczan w ataku i dwóch dobrych blokach zespołu z Kortowa na prowadzenie wyszedł właśnie AZS (23:20), który już nie wypuścił szansy z rąk. Czwarty set, jak się później okazało, był ostatnim w meczu. Początek należał do Trefla, który był na prowadzeniu 9:8. Po kilku minutach rywale wygrywali różnicą trzech punktów - 17:14 i 20:17. Im bliżej było końca, tym większe były emocje. Olsztynianie nie dawali za wygraną i doprowadzili do 11. remisu w tym secie - 22:22. Do końca trwała zacięta walka, ale w grze na przewagi górą był Indykpol AZS, wygrywając 28:26 i cały mecz 3:1. Najlepszym zawodnikiem meczu został uznany atakujący drużyny z Olsztyna, Karol Butryn.

• TREFL GDAŃSK — INDYKPOL AZS OLSZTYN 3:0 (17, 20, 19)
TREFL: Kampa, Mika (10), Crer (9), Sasak (16), Lipiński (10), Mordyl (8), Olenderek (libero) oraz Kozub, Wlazły
INDYKPOL AZS: Jankiewicz (2), Janiszewski (14), Poręba (6), Król (16), Gruszczyński, Siwczyk (2), Ciunajtis (libero)

W sobotnim meczu trener Marco Bonitta posłał do boju Karola Jankiewicza na rozegraniu, Dawida Siwczyka i Mateusza Porębę na środku, Jana Króla na ataku, Janiszewskiego na przyjęciu, a na „lotnej" pozycji drugiego przyjmującego i libero zmieniali się Ciunajtis i Gruszczyński. Tym razem lepiej spisywali siępodopieczni Michała Winiarskiego, którzy — mimo ambitnej gry olsztynian — rozstrzygnęli sprawę wygranej na dystansie trzech setów.
W weekend Indykpol AZS zagra w Kozienicach w Turnieju Partnerstwa Regionalnego — w piątek zmierzy z LUK Politechniką Lublin (beniaminek PlusLigi), a dzień później z wygranym bądź przegranym drugiego piątkowego meczu, w którym Czarni Radom zmierzą się Barkomem Każany Lwów.

Fot. Ryszard Biel

Pod nieobecność trójki zagranicznych zawodników Indykpolu AZS, za przyjęcie zagrywki odpowiadali w Elblągu m.in. Jakub Ciunajtis, Jędrzej Gruszczyński (nominalni libero) oraz Wiktor Janiszewski

PIŁKA RĘCZNA\\\ Warmia Energa Olsztyn ma za sobą kolejny turniej w trakcie przygotowań do nowego sezonu. Podopieczni Jarosława Knopika zagrali o Puchar Prezesa USAR Kwidzyn i zajęli trzecie miejsce w imprezie.
W pierwszym spotkaniu warmiacy zmierzyli się z MKS Grudziądz i przegrali 26:28. To spowodowało, że w drugim spotkaniu musieli powalczyć o trzecie miejsce. Los sprawił, że zagrali z gospodarzami turnieju i w tym meczu nie dali już szans rywalom, pokonując ich 25:16.
- Całe granie oceniam na plus - mówi trener Warmii Energi, Jarosław Knopik. - Szkoda kilku fragmentów w tym pierwszym spotkaniu, bo dość dobrze weszliśmy w mecz i kontrolowaliśmy wydarzenia od początku, bo prowadziliśmy 10:6, 12:8. Trzy, cztery minuty zadecydowały jednak, że na przerwę schodziliśmy z jednobramkową stratą. Druga połowa była bardzo wyrównana i prowadzenie się zmieniało. Mecz był na styku, a o wyniku zadecydowały detale. Mieliśmy jeszcze szansę na wyrównanie w końcówce, ale ostatnie podanie nie było skuteczne i zamiast doprowadzić do remisu, to zespół z Grudziądza wygrał zasłużenie dwoma bramkami. W meczu o trzecie miejsce odnieśliśmy okazałe zwycięstwo, a na tle USAR-u wyglądaliśmy dobrze. Teraz czekamy, żeby wrócił do nas Marcin Malewski, który po turnieju w Ciechanowie ma problem z mięśniem piersiowym. Powolutku wchodzi już do treningu - dodaje Knopik.

WARMIA ENERGA W ŚRODĘ ZAGRA OSTATNIE SPOTKANIE SPARINGOWE PRZED SEZONEM. RYWALEM BĘDZIE PIERWSZOLIGOWY SZCZYPIORNIAK OLSZTYN, A MECZ ODBĘDZIE SIĘ W BISKUPCU.

- Czekamy, żeby wszyscy zawodnicy na ligę byli zdrowi - mówi Knopik. - Chcemy w tym sparingu sprawdzić różne rozwiązania taktyczne, ale będziemy szczególnie uważać na zdrowie, żeby w pierwszym meczu o punkty, 18 września, zagrać już w pełnym składzie. Środowy mecz zostanie rozegrany w Biskupcu, a więc w hali, gdzie warmiacy będą grali do momentu oddania do użytku nowej Uranii. - Jesteśmy w pełni zaaklimatyzowani do tego miejsca - ocenia Knopik. - Już w poprzednim sezonie mieliśmy okazję kilkukrotnie tam trenować. W Biskupcu czujemy się jak u siebie w domu. Mamy tam swoje szatnie, magazyny i pokoje trenerskie...
Na początek pierwszego sezonu Ligi Centralnej Warmia Energa Olsztyn zagra u siebie (czyli w Biskupcu) z Padwą Zamość.

PIŁKA NOŻNA\\\ W piątej kolejce klasy okręgowej po piąte zwycięstwo w sezonie sięgnęła Rominta Gołdap (lider grupy 1), która nie miała litości dla beniaminka z Wojciech, wygrywając na jego boisku 4:1. Aż dziewięć goli padło w Pieckach, gdzie Żagiel już w 11. minucie prowadził ze spadkowiczem z Biskupca 2:0 (oba gole zdobył Marcin Spirydon), ale były to tylko miłe złego początki, bo odpowiedź Tęczy była bezlitosna. Drużyna trenera Wojciecha Jałoszewskiego jeszcze przed przerwą nie tylko odrobiła straty, ale i wyszła na prowadzenie, a w drugiej połowie dorzuciła jeszcze trzy bramki! Przy stanie 2:6 gospodarzy stać było jeszcze na trzecie trafienie, ale na tym zakończyło się strzelanie w tym meczu.

GRUPA 1
* Węgoria Węgorzewo – Śniardwy Orzysz 1:0 (Rutkowski 65)
* KS Wojciechy – Rominta Gołdap 1:4 (Kępkowicz 51 - Dyniszuk 28, Kłak 42, Paszkowski 46, 64)
* MKS Jeziorany – Omulew Wielbark 2:0 (Błaszczyk 82, 89)
* Wilczek Wilkowo – Victoria Bartoszyce 3:1 (Kalisz 12, Bandurow 35, Radziwoniuk 58 - Gajkowski 83)
* Orlęta Rema Reszel – Czarni Olecko 3:0 (Romańczuk 22, Terlik 40, Wiensław 89)
* Żagiel Piecki – Tęcza Biskupiec 3:6 (Spirydon 7, 11, Krupiński 85 - Strzelec 14, 44, Gołębiowski 28, Rybkiewicz 53, 77, Dzierbicki 74)
* Rona 03 Ełk – Łyna Sępopol 4:2 (Jabłoński 21, Pieńczykowski 52, P. Lipiński 54, Jakuć 70 karny - 11, 47)
* Naki Olsztyn – Pojezierze Prostki 5:0

GRUPA 1

1. Rominta	15	21:7
2. Tęcza	13	27:7
3. Węgoria	12	11:7
4. Rona 03	12	14:12
5. Śniardwy	10	10:5
6. Naki	10	18:5
7. Żagiel	9	17:15
8. Jeziorany	9	9:4
9. Łyna	4	8:23
10. Pojezierze	4	8:15
11. Wilczek	4	6:13
12. Wojciechy	4	7:13
13. Orlęta	4	9:13
14. Czarni	3	5:14
15. Victoria	2	3:8
16. Omulew	0	2:14

W grupie 2 pierwsze zwycięstwo i to dopiero w piątej kolejce odnieśli piłkarze Delfina Rybno (spadkowicz z IV ligi). Podopieczni trenera Radosława Wasielewskiego pokonali Warmię Olsztyn 4:0. Wysoko wygrał też lider tabeli Olimpia Olsztynek, który nie dał żadnych szans Kormoranowi Zwierzewo i wygrał 6:0, przy czym po hat-tricku ustrzelili Grzegorz Walkiewicz i Łukasz Duch. Nie spuszcza z tonu Polonia Pasłęk. Drużyna Sebastiana Cierlickiego pokonała na wyjeździe Radomniaka 5:2. Gospodarze remisowali do 75. min 2:2. Kiedy w 71. min Piotr Granica, a w 83. min Szymon Lewicki za drugie żółte kartki musieli zejść z boiska, gra podopiecznych trenera Sławomira Mówińskiego się posypała. Wykorzystali to pasłęczanie, zdobyli trzy bramki i trzy punkty zabrali z sobą.

GRUPA 2
• Unia Susz — MKS Miłakowo 3:1 (Januszek 8, Luliński 80, 90 - Giemza 71)
• Czarni Rudzienice — Grunwald Gierzwałd 1:0 (Karczewski 40 karny)
• Radomniak Radomno — Polonia Pasłęk 2:5 (Ł. Komorowski 25, 44 — Kuczkowski 7, 90+2, 90+4, Kamiński 75, Lenart 89)
• Warmia Olsztyn — Delfin Rybno 0:4 (Konicz 7, 61, Dzwonkowski 32, Zieliński 81)
• Olimpia Olsztynek — Delfin Rybno 6:0 (Walkiewicz 7, 36, 42, Duch 10, 16, 39)
• Ewingi Zalewo — Tęcza Miłomłyn 1:3 (Gortatowski 10 karny - Szostek 14, Duda 25, Piekut 32)
• Ossa Biskupiec Pomorski — Płomień Turznica 2:0 (Kasprowicz 25, Piceluk 61)
• Start Nidzica — Drwęca Nowe Miasto Lub. 1:1 (Bróździński 8 - Świniarski 68)

GRUPA 2

1. Olimpia	12	21:9
2. Ossa	12	12:8
3. Polonia	11	20:11
4. Drwęca	11	13:5
5. Czarni	9	11:9
6. Unia	8	12:11
7. Start	8	12:9
8. Radomno	7	8:8
9. Grunwald	7	12:10
10. Tęcza	6	7:8
11.Płomień	6	9:8
12. Ewingi	6	8:14
13. Delfin	5	9:10
14. Warmia	3	6:14
15. Kormoran	3	6:17
16. Miłakowo	0	7:22

Jerzy Kuczyński, EM, pes

eprasa.pl 3a53d7bc8b

NOWOŚĆ: WIKIELEC W CZOŁÓWCE!

III LIGA PIŁKARSKA GKS Wikielec zasłużenie wygrał 2:1 w Białej Piskiej, pokonując wyjątkowo słabo dysponowany zespół Znicza, dzięki czemu awansował na szóste miejsce. Na dnie tabeli pozostały Mamry Giżycko, które uległy 1:2 Broni Radom.

*** ZNICZ BIAŁA PISKA – GKS WIKIELEC 1:2 (0:2)**
0:1, **0:2** – Masiak (22, 45), **1:2** – Famulak (68)
ZNICZ: Kanclerz – Duchnowski (59 Jambrzycki), Molski, Mosakowski, Denert, Kalinowski (59 Ołów), Furman, Kuśnierz, Fiedorowicz (65 Trąbka), Famulak, Giełażyn
GKS: Wieczerzak – Korzeniewski, Kacperek, M. Jajkowski, Jońca, Zarejko, Grzybowski, Szypulski, Jankowski (79 Rosoliński), Święty (85 Carbajal), Masiak (72 Bartkowski)

Znicz po raz drugi w tym sezonie przegrał derbowe spotkanie z rywalem z regionu, a łącznie zanotował już trzecią porażkę na swoim boisku w czterech występach. Gospodarze zaskoczyli in minus pod każdym względem piłkarskiego rzemiosła, będąc tylko tłem dla lepiej zorganizowanych rywali.

– ZABRAKŁO PRAKTYCZNIE WSZYSTKIEGO, NIE ZASŁUŻYLIŚMY NAWET NA JEDEN PUNKT. POZA JEDNĄ BRAMKĄ SYTUACYJNĄ STRZELONĄ PRZEZ MAĆKA FAMULAKA, NIE STWORZYLIŚMY PRAKTYCZNIE ŻADNEJ OKAZJI – PRZYZNAJE RYSZARD BORKOWSKI, TRENER ZNICZA.

– Jestem rozczarowany, bo po bardzo dobrym meczu w Łodzi z ŁKS II, przegraliśmy kolejne spotkanie u siebie. Liczyłem, że będziemy potrafili pójść za ciosem i pokonamy zespół z Wikielca. Wiedzieliśmy, gdzie rywale mają mocne strony, jak grają, ale byliśmy po prostu słabsi. W pierwszej połowie praktycznie grał tylko Wikielec, a my biegaliśmy za piłką. W drugiej zagraliśmy odważniej, ale nic z tego nie wynikało. Niestety, jeśli się bramek nie strzela, to spotkań się nie wygrywa – dodaje szkoleniowiec ekipy z Białej Piskiej.

Znicz od pierwszych minut sprawiał wrażenie drużyny z zaciągniętym hamulcem ręcznym. Trener Borkowski w ostatnich spotkaniach ustawiał zespół w średnim pressingu, oddając rywalom pole gry, ale gdy po przejęciu piłki miejscowi nie potrafili wymienić kilku celnych podań i choćby zawiązać akcji, było wiadomo, że przed gospodarzami bardzo trudne spotkanie. Odrobinę nadziei w serca kibiców w Białej Piskiej mogła wlać akcja z 9. min, zakończona strzałem Macieja Famulaka, jednak na posterunku był Marcin Wieczerzak.

Z czasem okazało się, że defensywa Znicza stanowi „sito" z naprawdę dużymi oczkami. W 22. min po raz pierwszy wykorzystał to Szymon Masiak. Napastnik GKS otrzymał piłkę ok. 25 m przed bramką Jakuba Kanclerza i odważnie ruszył do przodu. Widząc pasywność obrońców rywali w końcu zdecydował się na strzał, a że nikt go nie atakował, to przymierzył naprawdę precyzyjnie przy słupku, choć miał piłkę na słabszej, lewej nodze.

Znicz mógł odpowiedzieć w 30. min, ale przyjezdni wybili piłkę sprzed linii bramkowej po rzucie rożnym, a po chwili Wieczerzak przeniósł nad poprzeczką strzał głową Huberta Molskiego. Bramkarz GKS „przypilnował" wyniku także w końcówce pierwszej połowy, gdy instynktownie odbił piłkę uderzoną przez Łukasza Kuśnierza znajdującego się kilka metrów przed bramką.

W 40. min nieporozumienie obrońców Znicza, którzy nie potrafili wybić piłki, mógł wykorzystać Łukasz Święty, ale jego uderzenie pewnie złapał Kanclerz. Już w doliczonym czasie gry, po raz drugi na listę strzelców wpisał się za to Masiak. Piłkę w pole karne zagrał Sebastian Szypulski, a napastnik GKS bez problemu odskoczył od pilnującego go obrońcy i znów zmusił bramkarza Znicza do kapitulacji.

Druga połowa była jeszcze bardziej ciężkostrawnym „daniem". W grze Znicza dalej było dużo niedokładności i nieporadności, a GKS postanowił skupić się na obronie korzystnego wyniku. Długimi fragmentami z boiska wiało nudą. Nieoczekiwanie przerwał ją gol Znicza w 68. min – na dośrodkowanie w pole karne GKS zdecydował się Molski, na „szesnastkę" piłkę wycofał Łukasz Trąbka, a płaskim strzałem kontaktowego gola zdobył Maciej Famulak. Znicz był jednak tak słabo dysponowany, że nawet nie poczuł krwi i nie rzucił się na przeciwnika, szukając wyrównania za wszelką cenę. Wynik w ostatniej akcji meczu mógł ustalić Mateusz Jambrzycki, ale skrzydłowy Znicza główkował obok bramki. Gdyby GKS stracił w sobotę punkty w Białej Piskiej, to goście mogliby mieć do siebie mnóstwo pretensji za brak wyrachowania i podanie ręki gospodarzom, którym wychodziło naprawdę niewiele...

Fot. Łukasz Szymański

Szymon Masiak (pierwszy z lewej) dwukrotnie przyjmował gratulacje kolegów po golach strzelonych Zniczowi, a jego GKS wygrał 2:1

– PRZEDE WSZYSTKIM CHCĘ POGRATULOWAĆ SWOJEJ DRUŻYNIE, BO WYKONALIŚMY KAWAŁ DOBREJ ROBOTY I ZAPRACOWALIŚMY NA TO ZWYCIĘSTWO – MÓWI ŁUKASZ SUCHOCKI, TRENER GKS. – W PIERWSZEJ POŁOWIE MIELIŚMY ZDECYDOWANĄ PRZEWAGĘ, W DRUGIEJ COFNĘLIŚMY SIĘ, MAJĄC KORZYSTNY WYNIK, I CIESZĘ SIĘ, ŻE OBRONILIŚMY SWOJĄ PRZEWAGĘ.

– Po straconej bramce wkradło się trochę nerwowości, bo Znicz próbował gonić wynik. Natomiast w przekroju całego spotkania jestem zadowolony ze swojej drużyny – kończy Suchocki.

Dwa zwycięstwa z rzędu sprawiły, że do środowego meczu u siebie z rezerwami Legii Warszawa zespół z Wikielca przystąpi jako drużyna z czołówki ligi. Początek spotkania 7. kolejki o godz. 16.30. Znicz z kolei zagra na wyjeździe z prowadzącą w tabeli Legionovią (godz. 17).

*** MAMRY GIŻYCKO – BROŃ RADOM 1:2 (0:0)**
0:1 – Goljasz (48), **0:2** – Olszewski (51), **1:2** – Broż (84 karny)
MAMRY: Woźniak – Broż, Kucharski, Kuriata (Bucio), Kulik, Rutkowski (Adamiec), Mroczkowski, Gulbierz (Żak), Raiński (Wiszniewski), Łapiński, Drażba

Mamry przystąpiły do spotkania po pauzie w poprzedniej serii gier. Początek debiutanckiego sezonu giżyckiej ekipy w III lidze nie był wymarzony, więc wielu liczyło, że kilka dni spokojnych treningów pozwoli miejscowym wejść na wyższy poziom. Tymczasem w sobotę to Broń wyglądała na zespół, który wyszedł na boisko jak po swoje.

– Broń pokonała nas zaangażowaniem i zdeterminowaniem – mówi trener Przemysław Łapiński, który po meczu nie krył zdenerwowania na postawę zespołu. – Już wiemy, że aby skutecznie walczyć w trzeciej lidze o punkty musimy w każdym meczu grać na sto procent możliwości. Jeśli nasi zawodnicy wychodzą na boisku z myślą, że jakoś to będzie, to nie muszą grać w Mamrach, nie potrzebujemy piłkarzy, którzy nie potrafią oddać się temu klubowi.

Na gole trzeba było czekać do drugiej połowy, a to przede wszystkim zasługa Macieja Woźniaka, dotychczas rezerwowego bramkarza Mamr, który w 6. kolejce dostał szansę debiutu przed giżycką publicznością. 20-latek, pozyskany latem z Raduni Stężyca, zanotował przed przerwą kilka udanych interwencji, ale łatwość z jaką goście budowali akcje ofensywne mogła niepokoić fanów Mamr, liczących na pierwsze punkty na swoim boisku.

Po przerwie goście zadali dwa szybkie ciosy. Najpierw piłkę do siatki skierował Piotr Goljasz, a po chwili prowadzenie Broni podwyższył Bartosz Olszewski. Gospodarzom mogły przypomnieć się ostatnie mecze, w których Mamry traciły gole niemal seryjnie, ale rywale uznali, że dwubramkowe prowadzenie to przewaga, którą można bronić do ostatniego gwizdka.

Przewaga miejscowych zarysowała się dopiero w końcówce. W 84. min Mamry strzeliły gola kontaktowego. Rzut karny za faul bramkarza Jakuba Kosiorka wykorzystał Łukasz Broż. Na więcej miejscowych nie było jednak stać, a na pocieszenie po trzeciej porażce na swoim boisku pozostała pierwsza strzelona w Giżycku bramka.

– NIE TAK WYOBRAŻALIŚMY SOBIE TEN MECZ. LICZYLIŚMY, ŻE BĘDZIEMY W STANIE WYWALCZYĆ TRZY PUNKTY. NO, ALE WYGRAŁ ZESPÓŁ LEPSZY – DODAJE PRZEMYSŁAW ŁAPIŃSKI.

– Ostatnie dziesięć minut to trochę za mało, aby liczyć na jakieś punkty, mimo że mogliśmy w końcówce pokusić się o bramkę wyrównującą i uratowanie choćby punktu – kończy szkoleniowiec beniaminka.

W środę Mamry zagrają na wyjeździe z Pelikanem Łowicz (godz. 17).

*** Inne wyniki:** Sokół Aleksandrów Łódzki – Unia Skierniewice 1:4, Wissa Szczuczyn – KS Kutno 1:2, Legionovia Legionowo – Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1, Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Błonianka Błonie 1:3, Ursus Warszawa – Polonia Warszawa 0:2, Pilica Białobrzegi – Pelikan Łowicz 1:1, Legia II Warszawa – ŁKS II Łódź 2:1; pauzowała Jagiellonia II Białystok.

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

PO 6 KOLEJKACH

1. Legionovia	13	15:10
2. Unia	12	13:8
3. Legia II	10	11:6
4. Polonia*	9	12:5
5. Pelikan	9	10:8
6. Wikielec	**9**	**8:7**
7. Lechia	9	9:9
8. Broń	9	9:10
9. Pilica*	8	11:8
10. Świt	8	10:10
11. Ursus	8	10:11
12. Znicz	**7**	**10:10**
13. Kutno	7	9:9
14. ŁKS II	7	9:12
15. Błonianka*	6	8:10
16. Wissa	6	6:8
17. Jagiellonia II	6	8:12
18. Sokół	4	9:13
19. Mamry*	**3**	**4:13**

* mecz mniej

eprasa.pl 3a53d7bc8b

OLIMPIA SIĘ SPISAŁA, STOMIL TEŻ

PIŁKA NOŻNA\\\ Pierwszoligowy Stomil w weekend nie grał o punkty, ale w sparingu pokonał ekstraklasową Wisłę Płock. W II lidze pierwsze punkty straciła Stal, remisując w Rzeszowie z... Olimpią Elbląg. Liderem forBET IV ligi jest Concordia.

Dlaczego Stomil nie pojechał w sobotę do Polkowic? Ano olsztyński pierwszoligowiec skorzystał z faktu, że bramkarz Krzysztof Bąkowski został powołany do reprezentacji Polski U-19 i wystosował pismo do PZPN z prośbą o zmianę terminu meczu z Górnikiem. Związkowi działacze przystali na to i ligowe spotkanie z beniaminkiem odbędzie się dopiero w październiku.

Trener Adrian Stawski jest bardzo zadowolony z takiej sytuacji, bo zyskał czas na zgranie drużyny przed bardzo istotnym spotkaniem z Resovią (13 września). Drużyna pod jego wodzą spisuje się fatalnie w rozgrywkach I ligi, bo na sześć spotkań przegrała sześć razy! A to, jak nietrudno się domyślić, daje Stomilowi ostatnie miejsce w tabeli. Póki co, prezes klubu Łukasz Puciłowski nie dokonuje nerwowych ruchów. Podczas sobotniego naboru do grup młodzieżowych przekonywał kibiców, że czuje, iż do przełamania dojdzie w najbliższym meczu, ale gdyby Stomil doznał siódmej porażki z rzędu, to cierpliwość w klubowych gabinetach może się skończyć...

DELIKATNY OPTYMIZM W SZEREGACH STOMILU POJAWIŁ SIĘ PO SPARINGU Z WISŁĄ PŁOCK. OLSZTYŃSKA DRUŻYNA POKONAŁA 1:0 RYWALA, KTÓRY NA CO DZIEŃ WYSTĘPUJE W EKSTRAKLASIE.

Zwycięską bramkę strzelił w pierwszej połowie meczu Merveille Fundambu. Zawodnik z Kongo dostał dobrą piłkę z głębi pola i uderzył pod poprzeczkę lewą nogą, a bramkarz Wisły był bez szans.

Adrian Stawski dał w tym meczu zagrać przez pełne 90 minut bramkarzowi Konradowi Syldatkowi. Pierwszy raz w olsztyńskich barwach wystąpił Piotr Pyrdoł, który czuł się jak u siebie, bo w ostatnim dniu okienka transferowego został wypożyczony z... Wisły Płock. Z powodu urazu w Olsztynie został m.in. Jonathan Simba Bwanga, ale jest nadzieja, że na najbliższe spotkanie ligowe będzie zdrowy.

*** WISŁA PŁOCK - STOMIL OLSZTYN 0:1 (0:1)**
0:1 - Fundambu (28)
STOMIL: Syldatk - Pawlak (80 Ciechanowski), Remisz, Czajka (46 Tecław), Straus - Pyrdoł, Reiman (68 Żwir), Spychała (65 Shibata), Moneta (59 Galach; 78 Zych) - Mikita (80 Brdak), Fundambu

FORTUNA 1. LIGA\\\ 7. kolejka: GKS 1962 Jastrzębie - Podbeskidzie Bielsko-Biała 0:1 (Gutowski 83), Korona Kielce - Miedź Legnica 0:0, ŁKS Łódź - Resovia Rzeszów 0:3 (Komor 21, Hilbrycht 41, 58), Zagłębie Sosnowiec - Skra Częstochowa 0:0.

Spotkanie Odra Opole - Widzew Łódź zakończyło się już po zamknięciu tego wydania gazety, natomiast mecze Górnik Polkowice - Stomil Olsztyn, GKS Katowice - Arka Gdynia, GKS Tychy - Chrobry Głogów oraz Puszcza Niepołomice - Sandecja Nowy Sącz zostały przełożone.

*** Czołówka tabeli:** 1. Korona (19 pkt/7 gier); 2. Widzew (15/6); 3. Miedź (15/7); 4. Podbeskidzie (12/7); 5. ŁKS (11/7); 6. Chrobry (10/6), (...) 17. Puszcza (4/6); 18. Stomil (0/6).

EWINNER 2. LIGA\\\ Olimpia Elbląg wywalczyła cenny remis na wyjeździe z liderem tabeli Stalą Rzeszów. Gospodarze stracili pierwsze punkty w tym sezonie.

• STAL RZESZÓW — OLIMPIA ELBLĄG 0:0
OLIMPIA: Witan — Piekarski, Czarny, Wenger, Guilherme, Krawczun, Krasa, Milanowski (66 Pokrywka), Kałahur, Kurbiel, Stanisławski (82 Senkewicz)
Czerwona kartka: Oleksy (73, Stal, za dwie żółte)

Już od pierwszych minut meczu w Rzeszowie Olimpia zagęściła środek boiska, co utrudniało zawodnikom Stali zagrywanie prostopadłych piłek do bocznych sektorów boiska. Rzeszowianie prowadzili grę, dłużej utrzymywali się przy piłce, jednak defensywa Olimpii grała bezbłędnie.

Fot. Paweł Piekutowski

Merveille Fundambu (z prawej) zdobył zwycięskiego gola dla Stomilu w Płocku. Oby tak w lidze...

Druga połowa rozpoczęła się od szybkich ataków obu drużyn i była znacznie ciekawsza od pierwszej. W 49. min na bramkę elbląską strzelał Bartosz Wolski, ale Andrzej Witan był na miejscu. Goście też odpowiedzieli atakami, a swoje sytuacje mieli Piotr Kurbiel i Szymon Stanisławski, ale byli nieskuteczni. W 73. min drugą żółtą kartkę i w konsekwencji czerwoną ujrzał Paweł Oleksy, przez co drużyna z Podkarpacia kończyła mecz w dziesiątkę. Od tego momentu elblążanie prowadzili grę, a Stal zwalniała tempo, czekając na okazję do kontry. W doliczonym czasie pod bramką Olimpii powstało duże zamieszanie, ale Witan obronił strzał Dawida Olejarka, a dobitka została zablokowana.

— ZAGRALIŚMY BARDZO DOBRE SPOTKANIE, A GRALIŚMY Z JEDNĄ Z LEPSZYCH DRUŻYN W TEJ LIDZE, KTÓRA NIEPRZYPADKOWO JEST LIDEREM. JAKO PIERWSI UKŁULIŚMY LIDERA I WYWOZIMY CENNY PUNKT Z RZESZOWA — POWIEDZIAŁ PO MECZU TOMASZ GRZEGORCZYK, TRENER OLIMPII.

— Byliśmy poukładani taktycznie i zdyscyplinowani w obronie, dlatego gospodarze nie zdobyli gola — dodał.

W sobotę Olimpia zagra u siebie z GKS Bełchatów (godz. 19).

*** RADUNIA STĘŻYCA — SOKÓŁ OSTRÓDA 2:0 (1:0)**
1:0 — Surdykowski (39), **2:0** — Stępień (66)
SOKÓŁ: Rabin — Flak, Dzięcioł (80 Urban), Bondarenko, Dymerski, Żyznowski — Skórecki (75 Słupski), Chojnowski (46 Michalski), Kurowski (75 Faltyński), Lías (71 Mendez) — Rugowski

Piłkarze Sokoła Ostróda nadal fatalnie spisują się w rozgrywkach II ligi. Podopieczni Jarosława Kotasa przegrali 7. spotkanie w rozgrywkach i jeszcze nie mieli okazji cieszyć się ze zdobycia bramki w spotkaniu ligowym.

Przed tym meczem Sokół dokonał transferów licząc na to, że nowi piłkarze poprawią grę ostródzkiej drużyny (od pierwszej minuty zagrał m.in. obrońca Mateusz Bondarenko, ściągnięty z GKS Jastrzębie). O to w tym sezonie jednak będzie bardzo ciężko, bo kompletnie przebudowana drużyna z Ostródy wpadła w totalny kryzys i wyjść z niego będzie trudno. Choć to dopiero początek rozgrywek...

W niedzielę Sokół pojechał do Stężycy na mecz Radunią, która jest beniaminkiem. Bogatym beniaminkiem, który przed sezonem ściągnął wielu doświadczonych zawodników, w tym m.in. Wojciecha Łuczaka ze Stomilu Olsztyn czy Janusza Surdykowskiego z Olimpii Elbląg. Mecz mógł potoczyć się zupełnie inaczej, bo Sokół był bliski strzelenia gola w 28. min, tyle że bramkarz Raduni popisał się dwoma fantastycznymi obronami. Gospodarze wyszli na prowadzenie w 39. min po golu Surdykowskiego, który wykorzystał świetne podanie w pole karne. Wynik w 67. min ustalił Radosław Stępień, który zdecydował się na bezpośredni strzał z rzutu wolnego i trafił w okienko.

Za tydzień Sokół zagra u siebie z Wisłą Puławy.

• Inne mecze 7. kolejki: Ruch Chorzów — Chojniczanka Chojnice 2:1 (1:1). Śląsk II Wrocław — Pogoń Grodzisk Maz. 2:2 (0:0), Znicz Pruszków — KKS 1925 Kalisz 0:1 (0:1), Wisła Puławy — Wigry Suwałki 0:0, Motor Lublin — GKS Bełchatów 4:0 (1:0). Spotkania Hutnik Kraków — Garbarnia Kraków oraz Pogoń Siedlce — Lech II Poznań zostały odwołane.

PO 7 KOLEJKACH

1. Stal	19	17:3
2. Ruch	15	11:4
3. Kalisz	13	9:6
4. Chojnice	12	17:8
5. Olimpia	**12**	**6:4**
6. Radunia	12	9:10
7. Motor	11	16:9
8. Śląsk II	10	12:12
9. Wigry	10	6:9
10. Lech II	9	7:5
11. Garbarnia	8	11:10
12. Wisła	8	9:12
13. Pogoń S.	7	9:11
14. Znicz	7	8:12
15. Pogoń G.	6	8:11
16. Bełchatów	6	8:13
17. Hutnik	1	2:11
18. Sokół	**0**	**0:13**

FORBET IV LIGA\\\ Skromne, ale zasłużone zwycięstwo odniosła Concordia, pokonując na wyjeździe MKS Korsze. Dzięki temu elblążanie nadal prowadzą w tabeli.

• MKS KORSZE — CONCORDIA ELBLĄG 0:1 (0:0)
0:1 — M. Pelc (88)
MKS: Kotkowski — Lipowski, Rzeźnik (46 Jędrzejewski), Piwiszkis, Paweł Sawicki, Piotr Sawicki (60 Trafarski), Krajewski, A. Gąsiorowski, Ozga (46 Jarguz), Harasim, M. Gąsiorowski
CONCORDIA: Leszczyński — Lewandowski, Szawara, P. Pelc (70 Piech), Bukacki, Drewek (78 Kuczkowski), Błaszczyk (75 Nestorowicz), Kopka, Skietkowski, Wieliczko (90 Łojeczko), M. Pelc (90 Rudziński)

W pierwszej połowie Concordia miała przewagę, ale nie była w stanie strzelić gola. Najbliższy powodzenia był w 33. min Mariusz Pelc, ale jego strzał z 7 metrów instynktownie obronił Kamil Kotkowski. Po przerwie mecz się ożywił, a tuż przed końcem szczęście uśmiechnęło się do gości. W 88. min Mariusz Pelc wykorzystał podanie Radosława Kuczkowskiego i strzałem w długi róg zapewnił liderowi trzy punkty.

• ZATOKA BRANIEWO — KACZKAN HURAGAN MORĄG 1:1 (1:0)
1:0 — Szymanowski (20), **1:1** — Dec (65)

Gospodarze przystąpili do tego spotkania z nowym trenerem Danielem Kogutem (ostatnio prowadził Błękitnych Orneta), który zastąpił na tym stanowisku Piotra Zająca, który zrezygnował z pracy w Braniewie.

*** MOTOR LUBAWA – BŁĘKITNI PASYM 2:1 (1:1)**
0:1 - Malanowski (21), **1:1** - Gerka (26), **2:1** - Szymański (89)

*** PISA BARCZEWO – DKS DOBRE MIASTO 3:0 (2:0)**
1:0, 2:0, 3:0 - Krzywicki (20, 36, 71)

*** BŁĘKITNI ORNETA – MAZUR EŁK 3:0 (1:0)**
1:0 - Zaborny (22), **2:0** - Gucajtis (65), **3:0** - Kurywczak (74)

*** MRĄGOWIA MRĄGOWO – GRANICA KĘTRZYN 3:0 (1:0)**
1:0, 2:0, 3:0 - Bah (28, 77, 87)

*** OLIMPIA II ELBLĄG – POLONIA LIDZBARK WARMIŃSKI 1:0 (0:0)**
1:0 – Żygielewicz (78)

* Mecz Polonia Iłowo – Jeziorak Iława został przełożony na 15 września (g. 16:30). **EM, JK, pes**

PO 5 KOLEJKACH

1. Concordia	13	13:2
2. Granica	10	11:6
3. Pisa	10	6:2
4. Jeziorak*	9	8:2
5. Mrągowia	9	10:7
6. Huragan	9	6:3
7. Olimpia II	8	7:5
8. Motor	7	6:8
9. Błękitni O.	6	8:12
10. Mazur	6	8:9
11. Polonia L.	5	7:7
12. Olimpia II	5	6:5
13. Korsze	4	6:9
14. Zatoka	2	4:11
15. DKS*	1	1:6
16. Błękitni P.*	1	4:14

* mecz mniej

eprasa.pl 3a53d7bc8b

WYNIK O WIELE LEPSZY NIŻ GRA

PIŁKA NOŻNA\\\ W swoim pierwszym z trzech wrześniowych meczów eliminacji mistrzostw świata Polacy zagrali z Albanią źle, ale za to skutecznie i wygrali aż 4:1. Wczorajsze spotkanie w San Marino zakończyło się już po oddaniu gazety do druku.

*** POLSKA – ALBANIA 4:1 (2:1)**
1:0 – Lewandowski (12), **1:1** – Çikalleshi (25), **2:1** – Buksa (44), **3:1** – Krychowiak (54), **4:1** – Linetty (89)
POLSKA: Szczęsny – Bereszyński (33 Dawidowicz), Glik, Bednarek – Jóźwiak, Moder, Krychowiak, Frankowski (62 Linetty), Rybus (81 Puchacz) – Buksa (81 Świderski), Lewandowski
ALBANIA: Berisha – Hysaj, Ismajli, Kumbulla, Djimsiti, Trashi (67 Roshi) – Bare, Gjasula, Abrashi (74 Çekiçi) – Manaj (68 Balaj), Çikalleshi (83 Uzuni)
Sędziował: Maurizio Mariani (Włochy); żółte kartki: Świderski, Bednarek (Polska), Abrashi, Bare, Hysaj, Gjasula, Manaj (Albania); widzów: 38 254

O tym, że Albańczycy nie przylecieli do Warszawy na wycieczkę, przekonał już pierwszy kwadrans meczu na PGE Narodowym, w trakcie którego nie odstawiający nóg goście złapali aż trzy żółte kartki. Gospodarze zdołali stworzyć sobie jakąś sytuację dopiero w 12. min, ale od razu zamienili ja na gola. Po wrzutce Jakuba Modera z rzutu wolnego i podaniu głową Kamila Glika, do piłki dopadł tuż przed linią bramkową Robert Lewandowski, który z główki wpakował ją do siatki. Był to jubileuszowy, 70. gol kapitana reprezentacji w 123. występie w kadrze.

Oddanie pola gry rywalom poskutkowało tym, że w 25. min zrobiło się 1:1, a i później Wojciech Szczęsny miał sporo pracy, broniąc trzy groźne strzały Albańczyków. Co się nie udało gościom, powiodło się Biało-Czerwonym: w 44. min centra Przemysława Frankowskiego zakończyła się celną główką, debiutującego w kadrze, Adama Buksy i było 2:1. Po dwóch strzałach...

Po przerwie rywale nadal wyglądali lepiej, swobodnie rozgrywając piłkę i dążąc do wyrównania, ale ponownie konkretniejsi byli podopieczni Paulo Sousy. W 54. min z kontrą wyszedł Lewandowski, który dostał podanie w okolicach środkowej linii i popędził prawym skrzydłem na bramkę Berishy. Wygrał pojedynek biegowy z przeciwnikiem, wpadł w pole karne, położył bramkarza i spod linii końcowej wyłożył piłkę Grzegorzowi Krychowiakowi, który z pół metra wbił ją do pustej bramki. To była fenomenalna akcja godna najlepszego piłkarza świata!

A tuż przed końcem Polacy dobili gości. Karol Świderski

Fot. www.pzpn.pl

Grzegorz Krychowiak właśnie strzelił gola na 3:1 i spieszy z podziękowaniami za kapitalną asystę do Roberta Lewandowskiego

dostał podanie od Modera, wpadł w szesnastkę i jak na tacy wyłożył piłkę nadbiegającemu Karolowi Linetty'emu. Ten miał czas popchnąć sobie piłkę na prawą nogę i huknąć po poprzeczce na 4:1. I w ten sposób kiepsko grający Polacy odnieśli najefektowniejsze zwycięstwo w eliminacjach katarskiego Mundialu.

– Mecz był trudny w obu połowach. Albańczycy grali fizycznie i intensywnie, a my musieliśmy im dorównać pod tym względem. Tacy piłkarze, jak Robert Lewandowski, robią różnicę w kluczowych momentach. To on ciągnie zespół za sobą. Tak też było dzisiaj – powiedział Paulo Sousa.

Niedzielne spotkania San Marino – Polska oraz Albania – Węgry i Anglia – Andora zakończyły się już po oddaniu gazety do druku.

*** Inne mecze grupy I:** Węgry - Anglia 0:4 (Sterling 55, Kane 63, Maguire 69, Rice 87); Andora - San Marino 2:0 (Vales 18, 24).

GRUPA I

1. Anglia	12	13:1
2. Polska	**7**	**11:6**
3. Węgry	7	10:8
4. Albania	6	4:6
5. Andora	3	3:8
6. San Marino	0	0:12

>>> Jeśli chodzi o sytuację w pięciu innych grupach, to zaimponować mogą zwłaszcza Duńczycy, którzy wygrali w grupie w F wszystkie pięć spotkań, nie tracąc w nich nawet gola (bramki 17:0!).

*** Grupa A:** Serbia – Luksemburg 4:1 (A. Mitrović 22, 35, Chanot 82 sam., Milenković 90+6 - Thill 77); Irlandia – Azerbejdżan 1:1 (Duffy 87 - Machmudow 45+1), pauzowała Portugalia.

GRUPA A

1. Serbia	4*	10	11:6
2. Portugalia	4	10	8:4
3. Luksemburg	4	6	5:8
4. Irlandia	4	1	4:7
5. Azerbejdżan	4	1	3:6

* liczba gier.

>> Kolejne mecze (7.09): Azerbejdżan - Portugalia, Irlandia - Serbia.

*** Grupa D:** Finlandia – Kazachstan 1:0 (Pohjanpalo 60); Ukraina – Francja 1:1 (Szaparenko 44 - Martial 50), pauzowała Bośnia i Hercegowina.

GRUPA D

1. Francja	5	9	6:3
2. Finlandia	3	5	4:3
3. Ukraina	5	5	6:6
4. Bośnia i H.	3	2	3:4
5. Kazachstan	4	2	3:6

>> Kolejne mecze (7.09): Francja - Finlandia, Bośnia i Hercegowina - Kazachstan.

*** Grupa F:** Wyspy Owcze – Dania 0:1 (Wind 85); Izrael – Austria 5:2 (Solomon 5, Dabbur 20, Zahavi 33, 90, Weissman 59 - Baumgartner 42, Arnautović 55); Szkocja – Mołdawia 1:0 (Dykes 14).

GRUPA F

1. Dania	15	17:0
2. Izrael	10	14:6
3. Szkocja	8	8:6
4. Austria	7	9:12
5. W. Owcze	1	2:13
6. Mołdawia	1	2:16

>> Kolejne mecze (7.09): Austria - Szkocja, Dania - Izrael, Wyspy Owcze - Mołdawia.

*** Grupa G:** Łotwa – Norwegia 0:2 (Haaland 20 karny, Elyounoussi 66); Holandia – Czarnogóra 4:0 (Depay 38 k, 62, Wijnaldum 70, Gakpo 76); Gibraltar – Turcja 0:3 (Dervisoglu 54, Calhanoglu 65, Karaman 83).

GRUPA G

1. Turcja	11	15:7
2. Holandia	10	16:5
3. Norwegia	10	7:4
4. Czarnogóra	7	8:9
5. Łotwa	4	7:10
6. Gibraltar	0	2:20

>> Kolejne mecze (7.09): Holandia - Turcja, Czarnogóra - Łotwa, Norwegia - Gibraltar.

*** Grupa H:** Cypr – Rosja 0:2 (Jerochin 6, Żemaletdinow 55); Słowenia – Malta 1:0 (Lovrić 45 k); Słowacja – Chorwacja 0:1 (Brozović 86).

GRUPA H

1. Rosja	10	8:4
2. Chorwacja	10	5:1
3. Słowenia	7	4:4
4. Słowacja	6	5:5
5. Malta	4	6:9
6. Cypr	4	1:6

>> Kolejne mecze (7.09): Chorwacja - Słowenia, Słowacja - Cypr, Rosja - Malta. **pes**

KIBICE POCIĄGNĘLI ICH DO CENNEGO ZWYCIĘSTWA

SIATKÓWKA\\\ Od wygranych z Portugalią i Serbią zaczęli mistrzostwa Europy Polacy. To ich pierwsze oficjalne mecze po nieudanych igrzyskach.

*** POLSKA – PORTUGALIA 3:1 (16, -21, 16, 19)**

POLSKA: Drzyzga (3 pkt), Kubiak (13), Kochanowski (14), Kurek (18), Leon (15), Nowakowski (6), Zatorski (libero) oraz Wojtaszek (libero), Bieniek (2), Łomacz, Kaczmarek, Semeniuk (1), Fornal

*** SERBIA – POLSKA 2:3 (-21, 23, 20, -20, -14)**

POLSKA: Drzyzga (1), Kubiak (8), Kochanowski (10), Kurek (21), Leon (20), Bieniek (9), Zatorski (libero) oraz Wojtaszek (libero), Nowakowski (4), Kaczmarek, Łomacz, Śliwka, Semeniuk (5)

Dla Serbii najwięcej: Kovacević (22), Ivović (21), Atanasijević (11).

Od kilku tygodni powtarzam, że ten turniej będzie dla nas największym wyzwaniem od strony mentalnej. Jak sprawić, żeby po tym, co stało się w Tokio, zawodnicy rzucili na szalę całą swoją determinację? Fizycznie jesteśmy gotowi. Mam nadzieję, że mentalnie też będziemy. Co do spotkania z Portugalią: będzie trudne, znacznie trudniejsze niż się wam wydaje. Liczę na zwycięstwo 3:1. Jeśli wykonamy ten pierwszy krok, zaczniemy rosnąć. A w siatkówce drużyny rosną w trakcie turniejów – mówił tuż przed ME trener polskich siatkarzy Vital Heynen (na portalu sportowefakty.wp.pl).

Sprawdziło się prawie co do joty, choć współgospodarze mistrzostw weszli w swój pierwszy mecz w krakowskiej Tauron Arenie z takim impetem, że początkowo wydawało się, że zmiotą Portugalczyków z boiska w trzech szybkich setach. Rywale postawili jednak twardy opór i wygrali nawet drugą partię, ale ostatecznie – po 102 minutach czystej gry – górą był faworyt.

Była to tylko przygrywka do sobotniego dreszczowca z broniącymi tytułu Serbami. Biało-Czerwoni przegrywali już 1:2 w setach, ale – zagrzewani przez wypełnioną po brzegi Tauron Arenę – nie poddali się i wyszarpali zwycięstwo. – Zagraliśmy niesamowity mecz, bo udało nam się powrócić z trudnej sytuacji, w której przegrywaliśmy 1:2. Już przed mistrzostwami mówiłem, że mecz z Serbami jest dla nas trochę za wcześnie w tym turnieju. Wiedziałem, że nie będziemy gotowi na zmierzenie się z nimi w takim stopniu, w jakim byśmy chcieli. Liczyłem jednak, że kibice pomogą nam podjąć walkę, pokazać na boisku ogień i tak właśnie się stało – ocenił Vital Heynen.

Niedzielny mecz Polski z Grecją zakończył się już po zamknięciu tego wydania gazety.

*** Inne mecze grupy A (Kraków):** Grecja – Ukraina 2:3 (22, -24, 22, -19, -6), Belgia – Serbia 1:3 (-13, -18, 21, -20), Belgia – Portugalia 2:3 (-23, -22, 20, 18, -13), Ukraina – Serbia 0:3 (-25, -24, -21), Belgia – Grecja 3:0 (16, 22, 22).

GRUPA A

1. Serbia	2-1	7	8:4
2. Polska	**2-0**	**5**	**6:3**
3. Belgia	1-2	4	6:6
4. Portugalia	1-1	2	4:5
5. Ukraina	1-1	2	3:5
6. Grecja	0-2	1	2:6

>> Zaledwie dwa punkty po dwóch meczach w Tampere (gr. C) mają wicemistrzowie olimpijscy Rosjanie, którzy najpierw ulegli... Turcji, a Holandię pokonali dopiero po tie-breaku!

*** Grupa B (Ostrawa):** Włochy – Białoruś 3:0, Czarnogóra – Bułgaria 0:3, Czechy – Słowenia 3:1, Czarnogóra – Słowenia 0:3, Białoruś – Czechy 3:1; **grupa C (Tampere):** Finlandia – Macedonia Płn. 3:1, Rosja – Turcja 1:3 (-27, 16, -21, -19), Holandia – Hiszpania 3:0, Turcja – Hiszpania 3:1, Holandia – Macedonia Płn. 3:0, Hiszpania – Finlandia 0:3, Holandia – Rosja 2:3 (-13, 19, -21, 21, -13); **grupa D (Tallinn):** Estonia – Łotwa 1:3, Chorwacja – Niemcy 0:3, Francja – Słowacja 3:0, Słowacja – Estonia 2:3, Chorwacja – Łotwa 3:2. **pes**

GRUPA C

1. Holandia	2-1	7	8:3
2. Finlandia	2-0	6	6:1
3. Turcja	2-0	6	6:2
4. Rosja	1-1	2	4:5
5. Macedonia	0-2	0	1:6
6. Hiszpania	0-3	0	1:9

eprasa.pl 3a53d7bc8b

Gala „Pionierzy osadnictwa 1945"

Olsztyn, 10 września

Warmińsko-Mazurski Sejmik Osób Niepełnosprawnych jest organizatorem Gali „Pionierzy osadnictwa 1945".

Miejsce: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 10 września, godz. 12.

Jak piszą organizatorzy, w 2020 r. obchodziliśmy 75. rocznicę zakończenia II wojny światowej i przyjazdu pierwszych osadników na Warmię i Mazury. Z tej okazji Warmińsko-Mazurski Sejmik Osób Niepełnosprawnych chciał zorganizować uroczystą galę pt. „Pionierzy osadnictwa 1945", jednak ze względu na panującą sytuację związaną z pandemią, zorganizowanie gali zostało przeniesione na 2021 r. W gali „Pionierzy osadnictwa 1945" wezmą udział pierwsi osadnicy Warmii i Mazur, ich potomkowie, zaproszeni goście oraz przedstawiciele władz. Gala służyć będzie uczczeniu tych mieszkańców naszego regionu, którzy przybyli tu jako pierwsi osiedleńcy, ale też stanowić będzie żywą lekcję historii.

Spotkanie przedstawicieli branży żywności

Olsztynek, 10-12 września

Fot. organizator

BioTech 2.0 – czyli spotkanie profesjonalistów branży żywności wysokiej jakości w formule warsztatowej i konferencyjnej. Wydarzenie odbędzie się w dniach 10-12.09 w RSP Ostoja Natury - warsztaty (Tomaszyn 6) oraz podczas BioHub Bazar w Olsztynku - konferencja (ul. Kościuszki 6 D, Olsztynek).

Podążamy nurtem zmieniających się trendów w branży rolniczej, które dotykają świadomości i postaw mieszkańców wsi, wytyczając nową — BIO Strategię na przyszłość. BioTech — zrodził się z potrzeby rynku, stanowi odpowiedź na wyzwana współczesnej rolnictwa.

BioTech 2.0, to spotkanie profesjonalistów branży żywności wysokiej jakości, w tematyce nowoczesnych procesów produkcji stosowanych we współczesnym rolnictwie. Nowinki technologiczne oraz naukowe wykorzystywane na różnych etapach procesów upraw, hodowli i przetwórstwa. To wydarzenie o zasięgu krajowym, w którym udział wezmą specjaliści branży rolniczej z kraju i zagranicy, branżowi stratedzy o międzynarodowym autorytecie, przedstawiciele Komisji Europejskiej oraz uczestnicy projektu „Smart Rular 21" z pięciu krajów UE.

Jak piszą organizatorzy: wraz ze współorganizatorami - Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Ostoja Natury, miasto Olsztynek, stawiamy sobie za cel popularyzację oraz systematyzowanie wiedzy z zakresu najnowszych technologii sektora rolniczego i produktów wysokiej jakości.

Tegoroczny event posiada formułę warsztatową, dzięki której podczas realizacji dwóch bloków tematycznych, zaprezentowane zostaną rolnikom innowacyjne rozwiązania w efektywny i atrakcyjny sposób.

- Dzień 1 - (10.09) – From farm to fork / Z pola na stół – organizacja krótkiego łańcucha dostaw w małym i średnim gospodarstwie ekologicznym
- Dzień 2 - (11.09) - Regenerative Agriculture in the Making / Systemy rolnictwa regeneratywnego

*Warsztaty są bezpłatne, obowiązuje ograniczona liczba miejsc. Miejsce: RSP Ostoja Natury Tomaszyn, Olsztynek, rejestracja: u.anculewicz@w-modr.pl

Podczas konferencji, która odbędzie się w Olsztynku, ul. Kościuszki 6D - poruszone zostaną trzy aspekty tematyczne:

- Przyszłość rolnictwa
- Rolnictwo regeneratywne,
- Wsparcie innowacji w Polsce i EU

Prelegenci konferencji Bio Tech 2.0 (12 września 2021) to praktycy, specjaliści, naukowcy i innowatorzy z Polski i Europy, a wśród nich:

- prof. dr agr. Knut Schmidtke; Research Institute of Organic Agriculture (FiBL)
- prof. dr hab. Ewa Solarska; Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie
- dr Jacek Bartosiak; Strategy&Future
- dr Ruta Śpiewak; IRWIN PAN
- dr inż. Przemysław Brzyski; Politechnika Lubelska
- dr hab. inż. prof. UWM Arkadiusz Stępień; Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
- dr inż. Aleksander Bomberski; krajowy broker innowacji, Zespół Innowacji w Rolnictwie CDR Warszawa, EUFRAS, Centrum Doradztwa Rolniczego Radom
- Edina Ocsko, dyrektor Grupy E40, koordynator programu SmartRural21
- Sławomir Gacka, prezes Zarządu ProBiotics Polska
- Tomasz Jakiel; gospodarstwo Lubuskie Angusowo
- Piotr Ostaszewski, prezes Zarządu RSP Ostoja Natury

Promyczkowy Eko-festyn na „Piątkę"

Olsztyn, 11 września

W sobotę 11 września o godz. 12 na plaży miejskiej przy ulicy Kapitańskiej 23 w Olsztynie, odbędzie się „Promyczkowy" Eko - festyn na „Piątkę". Organizatorem wydarzenia jest Fundacja Radosne Dzieci, a współorganizatorem Niepubliczna Szkoła Podstawowa Piątka i Przedszkole Promyczek. W programie między innymi: konkursy ekologiczne: „Ile młody Olsztynianin wie o ekologii"?,

gry i zabawy edukacyjne, pokaz ekologicznej mody, eko-zabawki, wielka, dmuchana zjeżdżalnia, fotobudka, malowanie twarzy, bańki mydlane XXL, konkurencje sportowe, licytacje na żywo, darmowy popcorn oraz niesamowite występy naszych fantastycznych dzieci!

Jak piszą organizatorzy — podczas trwania festynu towarzyszyć będzie dużo wesołej muzyki i przede wszystkim będzie to świetna zabawa. Dla najbardziej aktywnych — nagrody. Organizatorzy zapraszają mieszkańców w każdym wieku.

Konferencja: Skóra i kości

on-line 9-11 września

For. pixabay.com

W dniach 9-11 września odbędzie się w formie hybrydowej konferencja dotycząca chorób skóry i kości. Będzie to trzydniowe spotkanie, które jest jednym z najważniejszych wydarzeń z dziedzin dermatologii i reumatologii. Wykłady wygłoszą specjaliści reumatolodzy i dermatolodzy, a także lekarze innych dziedzin związanych z chorobami kości i skóry. Eksperci podzielą się wiedzą z zakresu etiologii i diagnostyki zmian skórnych oraz kostnych.

Poruszone zostaną m.in. takie tematy:

- stany rzekomotwardzinowe,
- diagnostyka immunologiczna — rola autoprzeciwciał,
- zapalenie naczyń z obecnością ANCA,
- reaktywne zapalenie stawów w chorobach przenoszonych drogą płciową.

Przewodniczący Komitetu Naukowego:
dr hab. n. med. Agnieszka Owczarczyk-Saczonek, prof. UWM
dr hab. n. med. Magdalena Krajewska-Włodarczyk

Więcej informacja i rejestracja: https://www.termedia.pl/Konferencja-SKORA-I-KOSCI-Intro,1566,15404.html

Spotkanie z Łukaszem Staniszewskim

Olsztyn, 7 września, godz. 17.00

Łukasz Staniszewski to pisarz, dramaturg i autor scenariuszy słuchowisk radiowych. Za twórczość literacką, w tym za teksty wchodzące w skład mikropowieści „Małe Grozy", otrzymywał nagrody na ogólnopolskich konkursach literackich. Został też doceniony jako dramaturg i autor słuchowisk (m.in. na Festiwalu „Dwa Teatry" w Sopocie i w konkursie Teatru Polskiego Radia).

For. archiwum prywatne

Spotkanie odbędzie się na Scenie Staromiejskiej, ul. Stare Miasto 33. Prowadzenie: Monika Stępień.

Festiwal literatury podróżniczej dla dzieci

Olsztyn, 11-12 września

Fot. archiwum GO

Czy w Olsztynie mogą zdarzyć się wielkie odkrycia i podróże, również te kosmiczne, w czasie i w przestrzeni? Druga edycja Tropów wyrusza w kosmos i w fantastyczne światy nieskrępowanej wyobraźni. Literatura i nauki ścisłe, fabuły fantasy, myśl technologiczna, miasta przyszłości i futurologiczna tradycja Lema. Konstruktorzy i artyści, galaktyki i Indianie, odkrywcy, czarownice, czarne dziury, skarpetki i roboty, nocne obserwatorium, ruchome konstelacje i rakieta — wszystko to będzie czekało w zajezdni trolejbusowej na młodych podróżników i marzycieli! Organizatorem wydarzenia jest Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie (szczegółowy program festiwalu na stronie MOK Olsztyn).

Casting do serialu „Mazurskie tajemnice"

Olsztyn, Szczytno, Pasym, 7-9 września

W okolicach Pasymia, Szczytna, Olsztyna będzie kręcony serial kryminalny „Mazurskie tajemnice". Realizatorzy poszukują osób w wieku od 8 do 80 lat, którzy wystąpią w charakterze statystów. Osoby znające język niemiecki będą miały szansę na zagranie ról epizodycznych.

Olsztyn (07.09) g. 12.00 – 20.00, MOK Olsztyn, ul. Dąbrowszczaków 3

Pasym (08.09) g. 12.00 – 20.00, ul. Ogrodowa 1 ul. (budynek dawnej szkoły)

Szczytno (09.09) g. 12.00 – 20.00, MDK Szczytno ul. Polska 12.

REPERTUAR KINA

HELIOS OLSZTYN
CH AURA, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
44720otbs-A -C

Psi Patrol Film, 10:00, 11:00, 12:10, 13:10, 14:15, 15:20, 17:30; Shang-Chi i legenda dziesięciu pierścieni 11:20, 12:20, 14:10, 15:30, 17:15, 18:20, 20:15, 21:20; After. Ocal mnie 12:00, 16:15, 18:40, 21:00, 21:50; Zupa nic 14:00, 16:45, 19:00, 21:10; Czarny młyn, 10:50, 13:20, 15:40, 17:00, Lassie, wróć! 10:10, 12:30, 16:20; Free Guy 18:30; Mistrz 14:30, 19:20, 21:40; Candyman 19:40; Czarna owca 20:30; Wojna z dziadkiem 10:00; Zabójczy koktajl 21:30; Wyprawa do dżungli 11:10; Mystère à Saint-Tropez 14:45; Minari 18:00.

eprasa.pl 3a53d7bc8b